

CZWARTEK
21 WRZEŚNIA 2023

Redaktor wydania:
Jerzy Kowalczyk
Cena 3,30 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXIX Nr 183 (7654)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325

www.dziennikwschodni.pl

dziennik Wschodni



**Zebrali miód
z... pralek.**
Nakarmią nim
uczniów



8
STRONA

**Turystyczne
odkrycie
roku
i certyfikaty**



9
STRONA

**Do wyborów
już tylko 24 dni**
TWÓJ GŁOS jest WAŻNY!

Polityczny hazard

POLITYKA Bukmacherzy nie mają wątpliwości, że w starciu „jedynek” w nadchodzących wyborach w okręgu lubelskim Przemysław Czarnek z Prawa i Sprawiedliwości pokona Martę Wcisło z Koalicji Obywatelskiej. Według ich analiz pojedynkę może się skończyć różnicą nawet 50 tys. głosów na korzyść ministra edukacji i nauki

Tomasz Maciuszczak

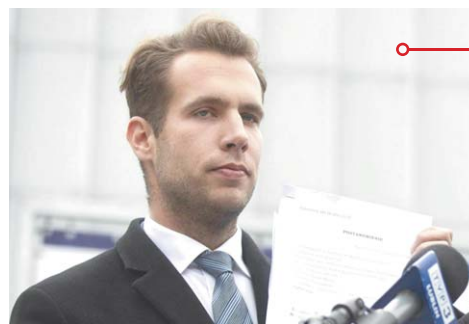
Firmy zajmujące się obstawianiem wyników imprez sportowych przyzwyczaiły swoich klientów do tego, że przyjmują zakłady także przy okazji ważnych wydarzeń związanych nie tylko ze sportem. Nie inaczej jest w przypadku polityki. Przed zaplanowanymi na 15 października wyborami parlamentarnymi **POLSCY BUKMACHERZY PRZYGOTOWALI**

OFERTĘ DOTYCZĄCĄ WYNIKÓW WYBORÓW w poszczególnych okręgach.

Według Politycznego Barometru firmy Betfan w obejmującym Lublin okręgu wyborczym numer sześć otwierającą listę PiS Przemysław Czarnek pokona liderkę Koalicji Obywatelskiej różnicą co najmniej 50 tys. głosów. Za każdą złotówkę postawioną na ministra edukacji można zarobić 1,75 zł. W przypadku posłanki jest to 1,85 zł, przy



czym należy pamiętać, że niższy kurs oznacza wyższe szanse.



Analiza wskazuje ponadto, że w wewnętrznym pojedynku na liście PiS startujący

z drugiego miejsca **MICHAŁ MOSKAŁ OKAŻE SIĘ LEPSZY** od zajmującego ostatnią

pozycję posła **JANA KANTHAKA**. Kurs na pierwszego z nich wynosi 1,60 zł, na drugiego – 2,05 zł. W ocenie bukmacherów wchodzący dopiero do wielkiej polityki Moskalewicz wypadnie także lepiej od liderki lubelskiej listy Trzeciej Drogi (PSL i Polska 2050) **JOANNY MUCHY**. Za złotówkę postawioną na doświadczoną parlamentarzystkę można zarobić 2,25 zł.

● **CIĄG DALSZY NA STRONIE 2**

Polują na dzieci?

ZAGROŻENIE Podejrzani mężczyźni kręcą się po wioskach i próbują zwabić dzieci. Mieszkańcy powiatu bialskiego ostrzegają w Internecie przed dwoma podejrzanymi typami w mercedesie vito. Policja bada sprawę.

Najpierw poinformowali o tym zaniepokojeni mieszkańcy Styrzycy w gminie Biała Podlaska. „W ciągu ostatnich tygodni na terenie kilku miejscowości w naszej gminie doszło do niebezpiecznych incydentów z udziałem dzieci. Z relacji świadków wynika, że po wioskach jeździ auto, a w nim dwóch mężczyzn, jeden grubszy, drugi z irokezem, którzy próbują zwabić do niego dzieci pod pretekstem szukania zaginionego telefonu” – alarmuje na Facebooku Stowarzyszenie Przyjaciół Styrzycy, apelując by nie pozostawiać dzieci bez opieki. Szybko okazało się, że mercedesa vito z przyciemnionymi szybami

widzieli też ludzie z Hrudu, Grabanowa, Zalesia, a także Białej Podlaskiej. – Zwróciłem na to uwagę, bo auto bardzo powoli przemierzało uliczki osiedla Podmiejska po godz. 22 – mówi nam mieszkaniec Białej Podlaskiej.

Z kolei, Dawid Skraburski ze Styrzycy tłumaczy, że wiadomość na Facebooku miała być „przyjacielskim ostrzeżeniem”. – Stwierdziłem, że lepiej profilaktycznie umieścić post, by dać znać o takim niebezpieczeństwie – zaznacza.

Sprawą zajęła się bialska policja. – Wiemy o wpisach mieszkańców, które pojawiły się na forach internetowych.

● **CIĄG DALSZY NA STRONIE 2**



Świdnik

Piątek, 22 września, godz. 18.00

**Plac Konstytucji 3 Maja
w Świdniku**

Materiał wyborczy
KW Prawo i Sprawiedliwość



Kampania wyborcza przy cmentarzu?

WYBORY 2023 „Do Sejmu! Choćby po trupach?” - nasi czytelnicy oburzeni banerami kandydatki, które zawisły przy drodze do cmentarza. Te, po naszej interwencji zostały zdjęte w ekspresowym tempie. – Nie wiedziałam, nigdy bym nie pozwoliła na coś takiego – komentuje Magdalena Filipek - Sobczak



Katarzyna Zmysłowska

Banery wyborcze Magdaleny Filipek-Sobczak, kandydatki PiS w wyborach do Sejmu z okręgu 6 zawisły przy drodze wiodącej na cmentarz komunalny na lubelskim Majdanku. Odwiedzający największą lubelską nekropolię nie kryli oburzenia. Filipek-Sobczak o banerach nie wiedziała, ale zareagowała bardzo szybko.

- Takie coś ma znaczyć drogę na lepszy czas? Gdzie szacunek do zmarłych? Szacunek do wiary? - alarmuje i pyta pan Zbigniew. Lublinianin codziennie odwiedza grób zmarłego przed trzema laty syna.

- Jakież wielkie było moje zdziwienie, gdy skręcając z ul. Droga Męczenników Majdanka w ul. Cmentarną, wiodącą do wejścia na cmentarz, zobaczyłem kilka wiszących banerów z uśmiechniętą panią Magdaleną Filipek-Sobczak. Do Sejmu! Choćby po trupach. To oburzające – smuci się nasz czytelnik.

Tak samo uważa kolejna lublinianka, która odwiedza swoich zmarłych na Majdanku.

- Choć lubię i cenię panią Magdalenę Filipek-Sobczak to uważam, że powieszenie banerów w takim miejscu jest delikatnie mówiąc nieestosowne. Zaduma, wyciszenie, a nie

Banery wyborcze pojawiły się przy cmentarzu i szybko zniknęły po interwencji

FOT. NADESŁANE

wybory do sejmu czy senatu – mówi nam spotkana przed cmentarzem pani Jadwiga i zaleca kandydatce zawieszenie banerów w innym miejscu.

Co na to kandydatka do Sejmu?

Magdalena Filipek-Sobczak, która na liście Zjednoczonej Prawicy w okręgu 6 zajmuje wysokie trzecie miejsce (tuż za ministrem Przemysławem Czarneckim i Michałem Moskałem), na co dzień szefowa lubelskiego oddziału Kasy

Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego skomentowała tę sprawę i wykazała się błyskawiczną reakcją.

- Jeśli zaistniała taka sytuacja, to bez mojej wiedzy i zgody. Banery zostaną natychmiast usunięte. Nigdy nie pozwoliłabym sobie na powieszenie materiałów wyborczych w miejscu pamięci – mówi Magdalena Filipek-Sobczak, kandydatka do Sejmu z list Prawa i Sprawiedliwości.

W ciągu zaledwie kilku minut po kontakcie i otrzymaniu tego komentarza od szefowej KRUS-u, kandydatka do Sejmu poinformowała nas, że banery zostały już zdjęte.

Szóstka kandydatów stanie do debaty

WYBORY Sześcioro kandydatów na posłów w nadchodzących wyborach parlamentarnych weźmie udział w debacie organizowanej przez Akademię Zamojską.

Spotkanie przedstawicieli kilku komitetów wyborczych, w trakcie którego mają odpowiadać głównie na pytania dotyczące spraw młodych ludzi zaplanowano na wtorek, 26 września.

Zaproszenie do udziału w debacie przyjęli od Akademii Zamojskiej: Sylwia Buźniak (KW Nowa Lewica), Sławomir Ćwik (KKW Trzecia Droga PSL - PL2050 Szymona Hołowni), Krzysztof Grabczuk (KKW Koalicja Obywatelska

PO.N IPL Zieloni), Marcin Różycki (KW Bezpartyjni Samorządowcy), Jarosław Sachajko (KW Prawo i Sprawiedliwość) oraz Witold Tumanowicz (KW Konfederacja Wolność i Niepodległość).

Całość ma moderować Łukasz Kot, wykładowca AZ, dziennikarz. Udział w spotkaniu może wziąć udział każdy zainteresowany poznaniem poglądów kandydatów na parlamentarzystów.

Debata ma się odbyć we wtorek o godz. 11 w sali kolumnowej Zamojskiego Domu Kultury. Będzie również transmitowana na YouTube AZ.

AK

Marihuana i psychotropowe 4-CMC u 24-latka

Kryminalni z Tomaszowa Lubelskiego swoimi kanałami ustalili, że 24-latek z gminy Nielisz może mieć znaczne ilości narkotyków. Z jego domu wynieśli worki z krystaliczną substancją i ponad 1,5 kg suszu. Młodemu człowiekowi grozi 10 lat więzienia. Został aresztowany.

Kiedy policjanci pojechali do domu 24-letniego mężczyzny i przeprowadzili przeszukanie, znaleźli to, czego szukali. Narkotyki były ukryte w pomieszczeniach gospodarczych i garażu. Tam funkcjonariusze natrafili na plastikowe worki z krystaliczną substancją oraz susz w ilości ponad 1,5 kg.

- Po przeprowadzeniu wstępnego badania po-

twierdzili, że jest to marihuana oraz substancje psychotropowe 4-CMC. Ilość ta wystarczyłaby do sporządzenia ponad 6 tysięcy porcji dilerkich narkotyków. Funkcjonariusze ujawnili też wagę, pieniądze i worreczki z zapęciem strunowym – relacjonuje akcję asp. Monika Ryczek z tomaszowskiej policji.

Młody mężczyzna został od razu zatrzymany, a później doprowadzony do prokuratury, gdzie przedstawiono mu zarzuty. Sąd na wniosek śledczych zdecydował o zastosowaniu wobec niego tymczasowego aresztu.

Posiadanie znacznej ilości narkotyków zagrożone jest karą do 10 lat pozbawienia wolności.

OPRAC. AK

Polityczny hazard

• DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

Inna z polskich firm bukmacherskich STS w swoich „politycznych” zakładach Przemysław Czarnka zestawia z „jedykami” Koalicji Obywatelskiej i Trzeciej Drogi. Tu eksperci nie są aż tak pewni wygranej ministra różnicą 50 tys. głosów z Martą Wcisło, bo w tym przypadku kursy na oba wskazania wynoszą po 1,85

zł. Można też obstawić, czy polityk PiS zdobędzie o co najmniej 75 tys. głosów więcej od Joanny Muchy (kursy 1,80 na Czarnka i 1,90 na Muchę). Według STS kandydatka związana z formacją Szymona Hołowni osiągnie natomiast lepszy wynik niż otwierający lubelską listę Konfederacji **BARTŁOMIEJ PEJO** (1,40 do 2,70).

W wyborach parlamentarnych w 2019 roku Przemysław Czarnek uzyskał najwyższe poparcie w okręgu lubelskim. Startując z drugiego miejsca na liście PiS (pierwszy był Sylwester Tułajew) zdobył ponad 87 tys. głosów. Na Joannę Muchę, która wówczas była liderką listy Koalicji Obywatelskiej, głosowało 57,5 tys. osób. Marta Wcisło na

tej samej liście była trzecia i zdobyła zaufanie 15 tys. wyborców. Kanthak (podobnie jak teraz startował z ostatniego miejsca na liście PiS) zdobył prawie 13 tys. głosów. Moskal i Pejo cztery lata temu nie ubiegali się o poselskie mandaty.



Polują na dzieci?

• DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

Wszystko dokładnie weryfikujemy i sprawdzamy każdy sygnał jaki się pojawił – potwierdza komisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla, rzeczniczka KMP w Białej Podlaskiej. Ale jak dotąd, niczego nie udało się ustalić. – Oczywiście każda okazja jest dobra, by instruować dzieci, jak mają się zachować w kontaktach z obcymi osobami. Profi-

laktyka jest bardzo ważna. Również podczas naszych spotkań w szkołach z uczniami ten temat jest poruszany przez policjantów – zaznacza rzeczniczka. Jednocześnie apeluje do mieszkańców, by kontaktowali się z komendą, jeśli zauważą niepokojące i podejrzaną sytuację. Pozwoli to policjantom szybko dotrzeć na miejsce i podjąć interwencję. (EB)

dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:

Jerzy Kowalczyk

On-line:

Ewelina Burda

Redakcja:
Anna Szewc
Katarzyna Zmysłowska
Katarzyna Nastaj (foto)
Krzysztof Basiński
Tomasz Maciuszczak
Piotr Michalski (foto)
Paweł Puzio
Radosław Szczęch

Magazyn:
Radomir Wiśniewski

Sport:

Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński
Kamil Koziół
Filip Ogórek
Bartek Surman

Współpracownicy:

Magdalena Bożko
Mariusz Giezek
Michał Grot
Waldemar Piasecki (New York)
Waldemar Sulisz

Skład:

Tomasz Piekut-Józwicki
Zbigniew Goljanek

Ogłoszenia i nekrologi: 81 46 26 820,

697 770 393 Oferta: 81 46 26 966,

e-mail:

jakuszevska@dziennikwschodni.pl,

oferta@dziennikwschodni.pl

Adres: Krakowskie Przedmieście 55,

20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.

ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa

Tranzyt ukraińskiego zboża pod szczególnym nadzorem

EMBARGO Rolnicy mieli dobre oko, dostrzegając ukraińskie wagony bez plomb tranzytowych. stojące na bocznicach kolejowej w Chełmie. Słusznie mogli podejrzewać, że do Polski wciąż wjeżdża zboże z pominięciem embarga

Paweł Puzio

Przypomnijmy, że 16 września weszło w życie Rozporządzenie Ministra Rozwoju i Technologii w sprawie zakazu przywozu z Ukrainy produktów rolnych. Rozporządzenie wprowadza bezterminowy zakaz przywozu do Polski określonych produktów pochodzących z Ukrainy m.in. niektórych rodzajów zbóż, nasion oleistych, śrut czy makuch.

Ten zakaz nie dotyczy tranzytu przez Polskę produktów objętych embargiem,

pod warunkiem, że transport zakończy się w portach morskich w Gdańsku, Gdyni, Świnoujściu, Szczecinie, Kołobrzegu lub poza terytorium Polski.

Z pytaniami o wyjaśnienie podejrzeń farmerów zwróciliśmy się Izby Administracji Skarbowej w Lublinie. Służby celne działające w ramach IAS odpowiadają za nadzór tranzytu przez Polskę ukraińskich zbóż objętych embargiem.

– Towary wykazane w załączniku do rozporządzenia



Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 15 września 2023 r. w sprawie zakazu przywozu z Ukrainy produktów rolnych, przemieszczane są przez terytorium Polski w tranzycie, który ma się zakończyć w por-

tach morskich w Gdańsku, Gdyni, Świnoujściu, Szczecinie lub Kołobrzegu lub poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, transportowane są wyłącznie pod elektronicznym nadzorem KAS- mówią

Dla rolników sprawy importu zboża z Ukrainy są sprawą życia lub śmierci

FOT. TOMASZ MACIUSZCZAK / ARCHIWUM

Michał Deruś, rzecznik prasowy Izby Administracji Skarbowej w Lublinie. – Z kolei puste wagony, a więc nie zawierające ładunku wykazanego w rozporządzeniu, czyli produktów rolno-spożyw-

czych – przemieszczane są bez zabezpieczenia elektronicznego. Takie wagony mogą znajdować się w terminalach przeładunkowych, które to stanowią własność prywatną – dodaje rzecznik.

Jednak może być tak, że puste wagony wzbudzają u rolników słuszne podejrzenie łamania embarga.

– Do Ministerstwa Rolnictwa docierały również informacje, o wagonach ze zbożem z Ukrainy, które są rozładowywane w Polsce, a ziarno trafia na rynek wewnętrzny, z pominięciem embarga. Każdy taki sygnał był sprawdzony – mówi specjalnie dla Dziennika Wschodniego **ROBERT TELUS**, szef resortu rolnictwa. – Po kontroli okazywało się, że chodziło o puste wagony, które była załadowywane, a nie rozładowywane – dodaje minister.

W odwecie strona ukraińska zamierza wprowadzić embargo na polskie warzywa i owoce. Ukraina złożyła skargę do Światowej Organizacji Handlu (WTO) na Polskę, Węgry i Słowację w związku z przedłużeniem embarga na ukraińskie produkty zbożowe.

Otylia Jędrzejczak w Hrubieszowie

Na jej przyjazd... zamykają basen

Tylko ci, którzy wcześniej się zapisali będą mogli w sobotę skorzystać z pływalni Fala w Hrubieszowie. Dla wszystkich innych obiekt będzie na kilka godzin zamknięty. Bo Otylia Jędrzejczak będzie prowadziła na basenie warsztaty pływackie.

Ogłoszenie o możliwości uczestnictwa w „Otylia Swim Tour” opublikowano już jakiś czas temu. Kto zdołał się zapisać, ten w sobotę popływa pod okiem polskiej mistrzyni pływackiej, dla pozostałych pływacka będzie zamknięta. Ale nie przez cały dzień. Tylko w godzinach 7-16.30.

„Otylia Swim Tour” to cykl jednodniowych warsztatów organizowanych w całym kraju przez fundację Otylii



Otylia Jędrzejczak to polska pływaczka specjalizująca się w stylach motylkowym i dowolnym, mistrzyni olimpijska i dwukrotna mistrzyni świata. Od 2021 roku stoi na czele Polskiego Związku Pływackiego

Jędrzejczak. W każdym spotkaniu udział biorą młodzi adepci pływania, którzy przemieszczają się co najmniej dwoma stylami pływackimi

(grzbietowy i dowolny). Nie jest to więc nauka pływania, ale jego doskonalenia. Za udział nie trzeba płacić.

OPRAC. AK

Tablety i e-booki trafiły do szkół

CHEŁM Stowarzyszenie Cyfrowy Dialog przekazało na rzecz chełmskiego samorządu 60 tabletek oraz 80 czytników e-booków Kindle Paperwhite. Z ratusza sprzęt trafił do szkół.

– Nasze Stowarzyszenie zdecydowało się na donację sprzętu w miejscach, z którymi współpracujemy lub które uznaliśmy za szczególnie potrzebujące wsparcia np. ze względu na lokalizację tuż przy granicy państwa ogarniętego wojną. M.in. to właśnie miasto Chełm przyjęło pierwsze fale uchodźców i uchodźczyń, w tym wiele dzieci w wieku szkolnym. Cieszymy się, że tablety i czytniki zostaną wykorzystane do wzbogacenia zaplecza edukacyjnego miasta i wie-



rzmy, że chełmskie szkoły właściwie je spożytkują – mówi Agnieszka Rutkowska ze Stowarzyszenia Cyfrowy Dialog.

Sprzęt trafił do 10 chełmskich szkół podstawowych i ponadpodstawowych.

Otrzymały je Szkoły Podstawowe nr 1, 2, 6, 7 oraz 8, IV Liceum Ogólnokształcące, Zespół Szkół Budowlanych i Geodezyjnych, Zespół Szkół Technicznych oraz Zespół Szkół Gastronomicznych i Hotelarskich.

BAS

Podzielmy nasze 14 milionów. Jutro rusza głosowanie

PARTYCYPACJA Od jutra do 10 października potrwa głosowanie w dziesiątej edycji budżetu obywatelskiego. Mieszkańcy Lublina mają do wyboru 129 projektów: 87 dzielnicowych i 42 ogólnomiejskie. W puli jest 14 mln zł



4 września w V Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie otwarto nowoczesny, ogólnodostępny kompleks sportowy, który powstał dzięki środkom z Budżetu Obywatelskiego

FOT. PIOTR MICHAŁSKI/ARCHIWUM

Tomasz Maciuszczak

Po raz pierwszy lublinianie mogli głosować na wskazane przez siebie lokalne inwestycje w 2014 roku. Do podziału było wtedy 10 mln zł. Od tamtej pory dzięki współudziału mieszkańców zrealizowano **266** projektów opiewających na łączną kwotę **100 000 000** zł. Głosy oddało w sumie ponad **334 000** osób.

– To oznacza, że budżet obywatelski jest naszym dominującym i pierwszoplanowym programem partycypacyjnym. Wprowadziliśmy go jeszcze wtedy, kiedy nie był obligatoryjny i nam się świetnie sprawdził – mówi prezydent Lublina Krzysztof Żuk przypominając, że miasta na prawach powiatu mają ustawowy obowiązek prowadzenia tego typu przedsięwzięć od 2018 roku.

Przez dziewięć dotychczasowych edycji lubelski budżet obywatelski z roku na rok ewoluował.

– Stał się narzędziem, które jest ciągle udoskonalane. Prawie co roku coś zmieniamy. Z jednej strony sami uczymy się, co się nie sprawdziło, ale przede wszystkim wprowadzamy zmiany, które wskazują nam mieszkanki i mieszkańcy Lublina. Dlatego wraz z rozpoczęciem tegorocznego głosowania, rozpoczniemy także konsultacje społeczne dotyczące tego, jak budżet obywatelski ma wyglądać już w następnej edycji – mówi Piotr Choroś, dyrektor Biura Partycypacji Społecznej w Urzędzie Miasta Lublin.

Jak głosować?

Samo głosowanie w tym roku nie będzie się różnić od ubiegłorocznego. Może w nim wziąć udział każda osoba bez względu na wiek, na stałe zameldowana w Lublinie lub dopisana do listy osób głosujących w budżecie obywatelskim.

Każdy może wskazać cztery wybrane projekty: dwa ogólnomiejskie i dwa dzielnicowe.

Sposoby oddania głosu niezmienne są dwa. By zrobić to drogą elektroniczną, wystarczy wejść na stronę internetową lublin.eu i kliknąć w zakładkę poświęconą budżetowi obywatelskiemu. System poprosi nas o podanie imienia i nazwiska oraz czterech ostatnich cyfr numeru

PESEL. Na potwierdzenie należy wprowadzić numer telefonu lub adres mailowy, na który otrzymamy wygenerowane hasło. Na jeden numer lub adres może zgłaszać maksymalnie pięć osób.

Jest też możliwość wskazania wybranych projektów w sposób tradycyjny. Jest ona adresowana także do tych, którzy mieszkają w Lublinie, ale nie dopełnili formalności związanych z udziałem w głosowaniu.

– Jeśli ktoś nie jest zameldowany w Lublinie i w poprzednich latach nie dopisał się do listy, zapraszamy do stacjonarnego punktu. Wszędzie tam będą urny do głosowania i karty, które będzie można wypełnić, dopisując się do listy osób głosujących – mówi Anna Machocka, koordynatorka budżetu obywatelskiego.

Głosując w formie tradycyj-

nej, kartę należy wrzucić do urny osobiście, nie można tego zrobić w imieniu innej osoby. Punkty będą zlokalizowane w Biurach Obsługi Mieszkańców (przy ulicach *Wieniawskiej 14 *Filarów 44 *Szaserów 13-15 *Kleeberga 12A *Wolskiej 11) a także we wszystkich filiach Miejskiej Biblioteki Publicznej.

W porównaniu do ubiegłorocznego głosowania zmieniła się jedynie maksymalna wartość dla projektów dzielnicowych, która wzrosła z 350 tys. zł do 400 tys. zł. Górna granica dla projektów ogólnomiejskich niezmienne wynosi 1 mln zł.

Jeszcze nie wszystko

Do tej pory rekordowym okazał się projekt zakładający remont szkoły sióstr Urszulanek, który w głosowaniu przeprowadzonym w 2017 roku zdobył ponad dziewięć tysięcy głosów. Prawie siedem tysięcy osób poparło zgłoszony do pierwszej edycji pomysł dotyczący polepszenia warunków w schronisku dla zwierząt przy ul. Metalurgicznej.

Było to jednak jeszcze w czasach, kiedy papierowych formularzy nie trzeba było dostarczać osobiście i możliwe było zbieranie głosów od większej liczby osób. Już po wprowadzeniu zmian w tym zakresie, w ostatnich edycjach największą popularnością cieszył się projekt dotyczący budowy boisk przy V Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Lipowej. Dwa lata temu zgłoszało na niego ponad 4,5 tys. osób, a przyczynili się do tego sami

uczniowie, którzy przed szkołą zachęcali przechodniów do głosowania, a zainteresowanym pomagali w oddaniu głosu.

Przed rokiem najwięcej, po ok. 1700 osób zgłaszało na przebudowę obiektów sportowych Szkoły Podstawowej nr 51 przy ul. Bursztynowej, budowę alejki dla pieszych i ścieżki rowerowej w części wąwozu między osiedlami Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i dzielnicą Czuby oraz na renowację boisk przy ulicach Bursztynowej i Biedronki.

W ubiegłorocznym głosowaniu mieszkańcy wybrali 41 zadań. Jak deklaruje Urząd Miasta, obecnie wszystkie są w trakcie realizacji. Ale wśród zwycięskich propozycji z poprzednich edycji budżetu obywatelskiego wciąż są takie, które nie zostały jeszcze wykonane. Zastępca prezydenta Lublina ds. inwestycji i rozwoju podaje, że do tej pory niezrealizowanych pozostaje nieco ponad 10 proc. projektów. Tłumaczy to różnymi względami, m.in. wysokimi kosztami w przetargach i ogłaszaniem ich od nowa czy kwestiami technicznymi.

– Ponadto w okresie pandemii podjęliśmy decyzje w sprawie zamrożenia kilku projektów, natomiast systematycznie, w zależności od możliwości, wracamy do nich i te, które są realizowalne, staramy się wykonywać – mówi Szymczyk. – Takich tematów jest wiele, ale wszystkie mają dosyć mocne i merytoryczne uzasadnienie dotyczące tego, dlaczego ich realizację są przekładane.





Symbol Lublina z czekolady

COŚ SŁODKIEGO Wykonaną z czekolady rzeźbę przedstawiającą Bramę Krakowską można podziwiać w cukierni Williams w galerii Olimp przy al. Spółdzielczości Pracy

Cukiernicy już zapowiadają, że mają w planach kolejne podobne dzieła

Do jej powstania wykorzystano 15 kilogramów czekolady. Dekoratorzy z cukierni pod okiem Michała Kleibera z Akademii Czekolady Callebaut pracowali nad projektem kilkanaście dni.

– Dwa tygodnie trwało przygotowanie poszczególnych

elementów. Potem we trójkę (razem z Anną Kucabą i Renatą Głos – przyp. aut.) przez dwa dni składałyśmy je w całość – opowiada Agnieszka Kawecka z cukierni Williams.

Co było największym wyzwaniem?

– Najtrudniejsze było zachowanie proporcji, żeby dokładnie odwzorować oryginał. Praca z czekoladą nie jest łatwa. Kiedy „przy-

grzeje” się ją mocniej, przestaje pracować tak, jakby się chciało – mówi dekoratorka. I dodaje, że gdy w firmie pojawił się pomysł, by wykonać rzeźbę nawiązującą do Lublina, wybór był oczywisty. – Stało się na Bramie Krakowskiej, bo chyba każdy, kto choć raz był w Lublinie, kojarzy to miejsce. To jedna z najbardziej rozpoznawalnych budowli w naszym mieście.

Niezwykłe czekoladowe dzieło ma być eksponowane w lubelskiej cukierni co najmniej do końca października.

(TOMA)

15 kilogramów czekolady i kilkanaście dni pracy. Efektem jest czekoladowa rzeźba przedstawiająca Bramę Krakowską

FOT. MATERIAŁY PRASOWE



P R O M O C J A



Pomóż nam nagrodzić tych najlepszych.
Zgłoś swoich kandydatów w kategoriach:


Rolnik Roku


Hodowca Roku


Sadownik Roku


Agroturystyka Roku


Koło Gospodyń Wiejskich

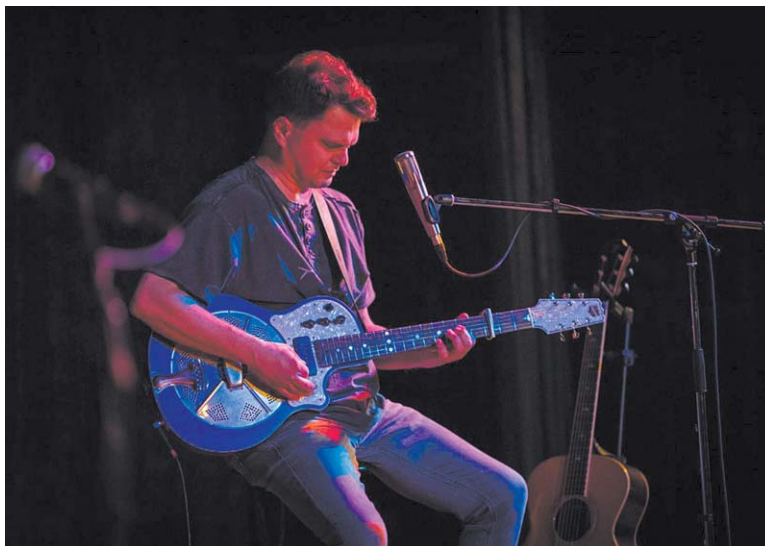
Szczegóły na www.dziennikwschodni.pl

Lublin Blues Session: Dwa koncerty i wystawa

MUZYKA Fundacja Oda już po raz 13. organizuje w naszym mieście Lublin Blues Session. Ta wyjątkowa muzyczna inicjatywa tym razem zawita do Dzielnicowego Domu Kultury Czechów (ul. Kiepur 5a). 22 września na scenie wystąpią Adam Bartoś i Eric Hansson Band. Start o 19

Projekt Fundacji Oda został zainaugurowany w 2011 roku i od tamtej pory cieszy się niesłabnącą popularnością lubelskich melomanów: nie tylko wśród wielbicieli muzyki wywodzącej się z głębokiego południa Stanów Zjednoczonych. Pomysłodawcą inicjatywy jest Adam Bartoś, dyrektor artystyczny festiwalu, ale przede wszystkim wokalista, autor tekstów i muzyki.

Właśnie on rozpocznie piątkowe granie na scenie DDK Czechów. To będzie popis gry na gitarach akustycznej, rezonancyjnej i elektrycznej. Warto podkreślić, że muzyk używa unikatowych gitar rezo i vintage, dobierając do wykonywanych utworów wiele oryginalnych brzmień. Adam



Adam Bartoś

FOT. DANIEL DROBIK

Bartoś w swojej twórczości inspirowany jest bluesem, jazzem i big-beatem. Nagrał dwie płyty z własnym repertuarem: „Dokąd pójdę” (2013) i „Nowy Ład” (2017).

Na scenie pojawi się również zespół Erika Hanssona, prawdziwego weterana szwedzkiego bluesa, który aktualnie promuje swój najnowszy krążek „Rolling Avenue”.

– Hansson prezentuje mieszankę najlepszego rockowego bluesa, bez względu na to czy występuje w klubie, czy na dużej scenie grając dla tysięcy ludzi. To świetne piosenki, mnóstwo doświadczenia i pasja, która wykracza daleko poza to, co

można znaleźć w zwykłym bluesowym trio – opowiadają organizatorzy koncertu.

Podczas koncertu w Lublinie Erikowi Hanssonowi towarzyszyć będzie skład polskich muzyków.

Podobnie jak w poprzednich latach, tegoroczną edycję Lublin Blues Session uzupełni wystawa, która dokumentuje i prezentuje artystów występujących w ramach poprzednich edycji festiwalu. Autorem zdjęć jest lubelski fotograf Daniel Drobik.

Bilety na wydarzenie kosztują 40 zł. Wejściówki w przedsprzedaży dostępne są online na platformie eilet.pl. Bilety będzie można także nabywać w dniu koncertu w DDK Czechów.

DAD

Szpital kupuje nowy sprzęt

ZAMOŚĆ Pacjenci oddziału chorób płuc i hematologii skorzystają ze sprzętu, w który Zamojski Szpital Niepubliczny wzbogaca się dzięki finansowemu wsparciu Fundacji PGE

Pierwsza część pieniędzy dotarła do Zamościa już jakiś czas temu i dzięki temu podległy miastu szpital kupił (za 40 tys. zł) dwa urządzenia. Jedno służy do nieinwazyjnego monitorowania wentylacji i nasycenia tlenem, drugie do cyfrowego drenażu klatki piersiowej. Pacjenci oddziału chorób płuc już z nich korzystają.

W piątek została podpisana umowa na przekazanie drugiej transzy (60 tys. zł), a w środę zarząd szpitala odebrał symboliczny czek na całość pomocy udzielonej przez Fundację PGE.

– Cieszę się, że PGE Dystrybucja może wspierać instytucje niosące pomoc innym.



Pieniądze są przekazywane Zamojskiemu Szpitalowi Niepublicznemu w transzach. W środę zarząd placówki odebrał symboliczny czek na całość

FOT. ZAMOJSKI SZPITAL NIEPUBLICZNY

Nasza spółka podejmuje szereg działań służących celom społecznym przy jednoczesnej realizacji strategii biznesowej. Tylko w tym roku zalekowaliśmy ponad 600 tys. zł na darowizny dla szpitali – mówi przekazując czek Andrzej Olborski, dyrektor zamojskiego oddziału PGE Dystrybucja S.A.

Pieniądze z drugiej transzy mają być wykorzystane na zakup wysokiej klasy aparatu USG dla Oddziału Hematologicznego. Powinny trafić na konto szpitala niebawem; zwłaszcza, że procedura zakupu urządzenia została już uruchomiona. To bardzo ważne, by aparat trafił do Zamościa jak najszybciej, bo hematolodzy z tzw. sta-

rego szpitala w Zamościu korzystają póki co ze sprzętu ponad 10-letniego, który jest już mocno wyeksploatowany.

– Nowy sprzęt oznacza lepszą diagnostykę i leczenie dla blisko 2 tysięcy pacjentów, którzy w ciągu roku przewijają się przez oba oddziały – podkreśla Andrzej Wnuk, prezydent Zamościa. Poza nim i Olborskim w uroczystym przekazaniu symbolicznego czeku wzięli udział także Damian Miechowicz, prezes ZSN, jego zastępca Mariusz Paszko oraz Ewa Lipska, która kieruje pulmonologią, jej zastępca Igor Perehubka, a także Renata Kasza, ordynator hematologii.

OPRAC. AK

Adres widmo w Neapolu

UWAGA! Jedna przelała 150 euro zaliczki, druga wpłaciła dwa razy więcej. Tak dwie 20-latki wybierające się na wymianę studencką do **NEAPOLU** umówiły się z Amerykaninem, właścicielem mieszkania, które chciały wynająć. Problem w tym, że trafiły na oszusta.

Sprawa została zgłoszona w komisariacie w Terespolu, bo z tego terenu pochodzi jedna z oszukanych studentek. Młoda kobieta opowiedziała, że razem z koleżanką miały w Neapolu studiować, szukały więc mieszkania. Atrakcyjną ofertę znalazły na portalu społecznościowym.



FOT. PIXABAY/ZDJEŃCE ILUSTRACYJNE

– Oferującym miał być obywatel USA. Zgodnie z ustaleniami 20-latka przelała na wskazane konto zaliczkę w kwocie 150 euro. Druga z 20-latek również przelała gotówkę. W jej wypadku była to kwota 300 euro – relacjo-

nuje komisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla, rzeczniczka białskiej policji.

Nadszedł termin wyjazdu. Jedna ze studentek dotarła do Włoch. Zaczęła szukać mieszkania i go nie znalazła, bo... podanego jej adresu po prostu

w Neapolu nie ma. Oczywiście kontakt z wynajmującym natychmiast się urwał.

Policjanci próbują jakoś namierzyć oszusta. A przy okazji apelują o ostrożność w korzystaniu z internetowych ofert wynajmu mieszkań.

– Dokładnie sprawdzajmy, czy obiekt, w którym oferowane są miejsca noclegowe, rzeczywiście istnieje i jeśli to możliwe dokonujemy pełnej płatności na miejscu. Czytajmy opinie o obiekcie i wynajmującej go osobie. W ten sposób unikniemy oszustwa i ustrzeżemy się przed utratą pieniędzy – podpowiada Salczyńska-Pyrchla.

OPRAC. AK

Jubileusz literatów



FOT. DW

LUBLIN 90-lecie istnienia świętuje w tym roku Lubelski Związek Literatów. Gala jubileuszowa odbyła się wczoraj w Trybunale Koronnym w Lublinie. W trakcie uroczystości miało miejsce wręczenie członkom

stowarzyszenia medali i odznaczeń. Literatom przyznane zostały m.in. Krzyże Zasługi i odznaki „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. Wydarzenie uświetnił występ artystów z Teatru Panopticum.

(TOMA)

Sala kinowa nr 1 z nowym ekranem

ZAMOŚĆ To nie był delikatny retusz, ale gruntowna modernizacja. Jedną z sal w Centrum Kultury Filmowej Stylowy w Zamościu przeszła prawdziwą metamorfozę.

Mowa o sali nr 1. To jedna z kilku, nie największa w zamojskim kinie, której otwarcie w obecnej siedzibie odbyło się w latem 2010 roku. Teraz jest jak nowa. Bo wymieniono w niej wykładziny, fotele, miejsca dla widowni przebudowano. Jest też nowe oświetlenie.

A to nie koniec. Bo jest w niej też nowiutki srebrny ekran, dający gwarancję jasnego obrazu, co poprawia jakość projekcji.



– Istotne są tu nie tylko względy estetyczne ale też bezpieczeństwo widza i energooszczędność. Modernizacja obniży koszty eksploatacji urządzeń cyfrowych, umożliwiając mniejsze zużycie energii – podkreśla Małgorzata Stępniewska, specjalista ds. marketingu w zamojskim kinie.

Aby zacząć oszczędzać, najpierw trzeba było pieniądze wydać. Całość prac pochłonęła blisko 480 tys. zł. Dofinansowanie pochodziło z Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej z programu Modernizacja Kin.

OPRAC. AK

Dzieci wyrzuciły banany, a szkoła reaguje

TUCHOWICZ Owoce podano do obiadu w placówce, ale część z nich była porzucana po salach lekcyjnych

Sytuacja w Zespole Szkół w Tuchowiczach (powiat łukowski) zaniepokoiła dyrekcję.

– Banany były wszędzie: pod salą gimnastyczną, na regałach w bibliotece i niestety na zewnątrz budynku – ubolewa dyrektor Bożena Stępniewska-Szewczak, która zrobiła zdjęcia tego marnotrawstwa żywności.

Owoce były deserem do obiadu w szkole.

– Nikt nikogo nie zmusza, jeśli uczniom nie smakuje owoc, to może odmówić, a może ktoś inny skorzysta. Skala tego może nie była

duża, ale reagujemy już teraz, by uświadamiać, czym jest marnowanie żywności. Dlatego w środę pilnie zwołałam apel na ten temat – przyznaje dyrektor.

Była mowa o tym, jak to wpływa na zmiany klimatyczne. – Przecież produkcja żywności pochłania wiele energii, ale to też praca innych, dlatego jedzenie należy traktować z szacunkiem – podkreśla dyrektorka i apeluje do rodziców: – Porozmawiajcie z dziećmi, aby nie marnowały jedzenia, nie wyrzucały soków do kosza, bo to wszystko kosztuje. A pani

intendent stara się zapewnić urozmaicony jadłospis, a nasi uczniowie tak postępują z żywnością... Uczulajmy wszystkich naszych uczniów, przecież tyle ludzi na świecie głoduje – zwraca uwagę Bożena Stępniewska-Szewczak. Do jej szkoły uczęszcza ponad 260 uczniów. – Uważam, że takie zachowania należy zdusić już w zarodku.

Z danych zebranych przez Banki Żywności w ramach Programu Racjonalizacji i Ograniczenia Marnotrawstwa Żywności wynika, że każde gospodarstwo domowe w Polsce wyrzuca rocz-



Porzucane przez uczniów banany w Zespole Szkół w Tuchowiczach

FOT. ZS W TUCHOWICZACH

nie 92 kg żywności, co daje w sumie prawie 3 mln ton. Nasz kraj jest na niechlubnym czwartym miejscu w zestawieniu tych, którzy marnują żywności najwięcej w Unii Europejskiej. 1/4 żywności zmarnowanej w Europie wystarczyłaby do wykarmienia prawie miliarda osób cierpiących dzisiaj z powodu głodu.

(EB)

Zwierzęta bez dokumentów, smyczki z chronionych drzew

NA GRANICY Że przemycą się papierosy, to już właściwie norma. Ale w ostatnim miesiącu celnicy w naszym regionie ujawniali także inne próby nielegalnego wwożenia do Polski towarów, a nawet zwierząt.

Trzy Ukrainki, przekraczające granicę w Hrebennem podrożowały z psami i kotami. Niby nic nadzwyczajnego, ale kobiety posługiwały się sfałszowanymi dokumentami dla swoich pupili. Chodzi o świadectwa miareczkowania, czyli zaświadczenia potwierdzające badanie poziomu przeciwciał przeciwko wściekliznie.

– Podejrzenia funkcjonariuszy co do oryginalności dokumentów wzbudziły przede wszystkim same druki sprawozdań. Wykonane były na zwykłym papierze bez włókien ochronnych. Sprawy zostały przekazane

policji w Tomaszowie Lubelskim – czytamy w komunikacie Izby Administracji Skarbowej.

Mundurowi z Oddziału Celnego Poczтового w Lublinie skontrolowali przesyłkę nadaną w Chinach. Odbiorcą był mieszkaniec Lublina. W zaadresowanej do niego paczce znajdowało się 15 smyczków do instrumentów. Były wykonane z drewna brazilwood i pernambuko, czyli z gatunków chronionych przepisami Konwencji Waszyngtońskiej CITES. Towar został skonfiskowany, a postępowanie prowadzi Lubelski Urząd Celno-Skarbowy.

Nie brakowało też w sierpniu wykrytych i udaremnionych prób przemytu papierosów bez polskich znaków akcyzy. Przez cały miesiąc funkcjonariusze celni udaremnili przemyt ponad 40 tys. „lewych” paczek. Tytoniowa kontrabanda była transportowana ciężarówkami, w samochodach osobowych, autokarach i pociągach.

Skrytki na ten towar były różne. Np. na przejściu w Terespolu papierosy (w sumie 600 paczek) pochowane były w podłodze, pod kokpitem, pod siedzeniem, nad toaletą w dwóch autokarach. Kierowca jednego z tych po-



jazdów dostał mandat na 7,3 tys. zł, a w drugim przypadku została wszczęta sprawa karna skarbową.

Natomiast 6 tys. zł mandatu otrzymał kierowca BMW, który w siedzeniach ukrył

ponad 300 paczek wyrobów tytoniowych. Do zdarzenia doszło również w Oddziale Celnym Drogowym w Terespolu.

Z kolei w Koroszczynie w tylnej ścianie kabiny cią-

Takie smyczki wykonane z objętych ochroną drzew zamówił sobie w Chinach pewien mieszkaniec Lublina. Towaru nie odebrał, bo go skonfiskowano

FOT. IZBA ADMINISTRACJI SKARBOWEJ LUBLIN

gnika siodłowego funkcjonariusze znaleźli 540 paczek papierosów. Kierowca przyznał się do próby przemytu. Na poczet kary wpłacił 10 tys. zł.

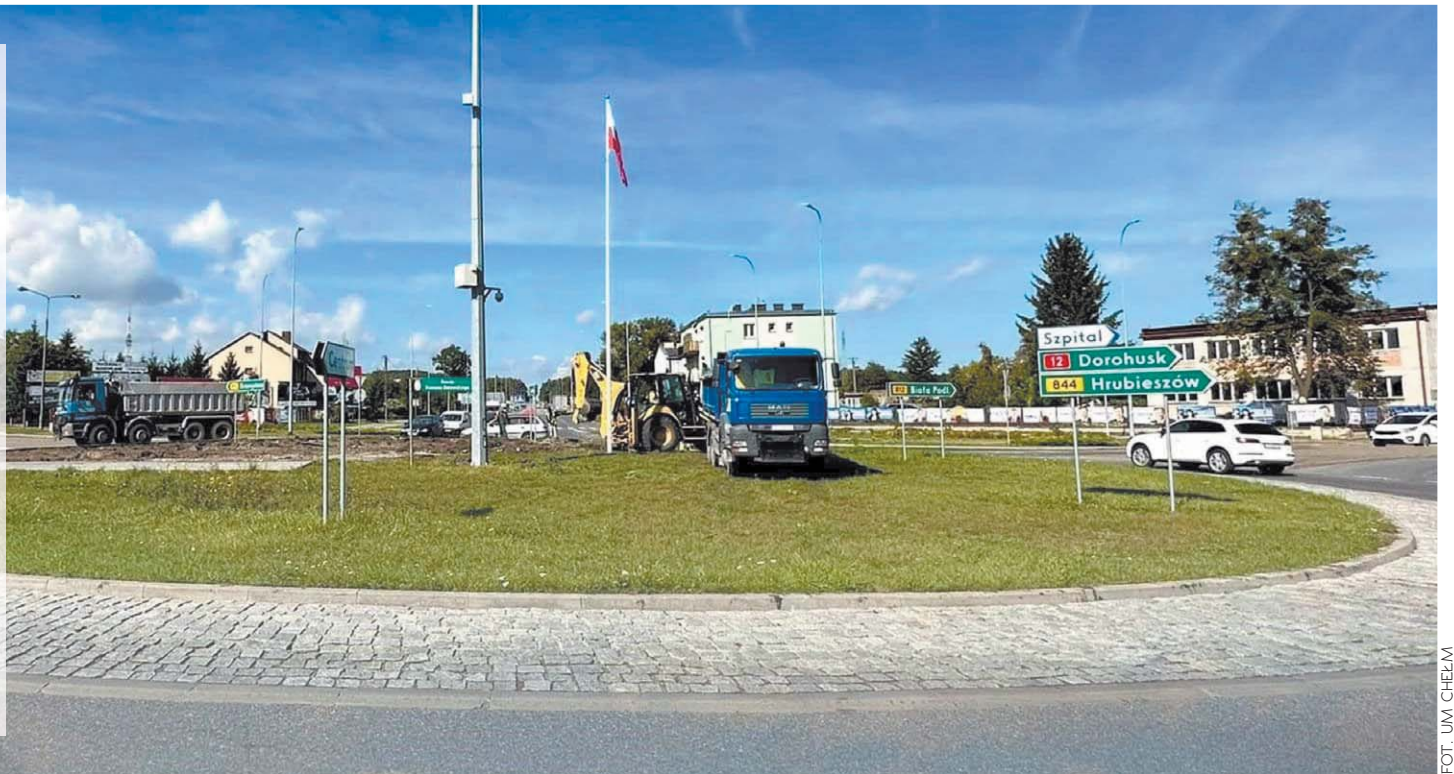
Nielegalne papierosy zostały zatrzymane i będą zniszczone.

OPRAC. AK

Będzie kolorowo

CHEŁM Wczoraj rozpoczęły się prace na Rondzie Dmowskiego. Kierowcy, którzy wjeżdżają do miasta od strony Lublina, Włodawy i Rejowca już wkrótce nie poznają tego miejsca. W końcu się zazieleni. Na rondzie pojawią nowe nasadzenia: mix tulipanów, kosodrzewina, berberys, dwie odmiany lawendy i rozchodnik. Wszystko na agrowłókninie i przysypane kruszywem. Prace, za które odpowiada Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej potrwać kilkanaście dni. Z uwagi na znajdującą się na rondzie kostkę, na której mogą zatrzymywać się auta pracujących ekip, metamorfoza Ronda Dmowskiego nie powinna być uciążliwa dla ruchu samochodów w tym miejscu. Szacunkowy koszt prac i nasadzeń to około 65 tysięcy złotych.

BAS



FOT. UM CHEŁM

Turystyczne odkrycie roku i certyfikaty

DLA TURYSTÓW Znamy już pełną listę kandydatów, którzy zostali zakwalifikowani do konkursu „Najlepszy Produkt Turystyczny Województwa Lubelskiego 2023”. O tytuł będą ubiegały się 42 obiekty, miejsca, wydarzenia, imprezy, a nawet... wypożyczalnia kamperów



Rodzinny Park Tematyczny „Las Odkrywców” w Ułężu



Chełmskie Podziemia Kredowe W Chełmie



Muzeum Zamoyskich w Kozłowie

Kapituła Konkursowa oceni nadesłane zgłoszenia zgodnie z zasadami konkursu. Najlepszy produkt turystyczny wybiorą także Internauci. Głosowanie już się rozpoczęło.

Celem konkursu jest wyłonienie najbardziej atrakcyjnych, nowatorskich i przyjaznych dla turystów produktów turystycznych – podkreśla Lubelska Regionalna Organizacja Turystyczna, organizator konkursu. Rywalizacja toczyć się będzie w kilku kategoriach. LROT przyzna także Złote Certyfikaty. Poznamy również Turystyczne odkrycie roku.

Zgłoszone propozycje ocenione zostaną przez kapitułę, do której zaproszeni zostali eksperci z zakresu promocji i turystyki. Najlepszy Produkt Turystyczny Województwa Lubelskiego 2023 wybiorą także internauci, którzy mogą głosować na swojego

kandydata na oficjalnym profilu LROT na Facebooku.

Głosowanie rozpoczęło się 20 września i potrwa do 3 października do godz. 10.

LISTA KONKURSOWA „NAJLEPSZY PRODUKT TURYSTYCZNY WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2023”

CERTYFIKAT POT

• Kategoria: OBIEKT

1. Centrum Spotkania Kultur w Lublinie
2. Galeria 72. Sztuka współczesna w Chełmie
3. Podziemia Browaru Perła w Lublinie
4. Chełmski Park Wodny w Chełmie
5. Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie
6. Browar w Zwierzyńcu
7. Centrum Turystyki Wiejskiej ALICJA w Glinach
8. Stacja Kultura w Poniatowej



Zamek Janów Podlaski w Janowie Podlaskim

FOT. FB LROT

9. Szumy Park Hotel & Restaurant w Suścu
10. Zamek Janów Podlaski w Janowie Podlaskim

• Kategoria: WYDARZENIE CYKLICZNE

1. Chmielaki Krasnostawskie
2. Dni Jakuba Wędrowcy w Wojsławicach
3. Festiwal Stolica Języka Polskiego w Szczepleszynie

4. Festiwal Kaszy GRYCZAKI w Janowie Lubelskim
5. 40. Ogólnopolski Sejmik Teatrów Wsi Polskiej w Tarnogrodzie
6. Powiatowy Przegląd Twórczości Artystycznej Seniorów i Osób Niepełnosprawnych w Parczewie
7. Rajd Rowerowy im. Józefa Ignacego Kraszewskiego w Białej Podlaskiej
8. Retro Fest w Chełmie

9. Sobótki Poleskie we Włodawie
10. Spotkania Trzech Kultur w Wojsławicach
11. Weekend z Archeologią w Lublinie
12. Wrak Race Włodawa we Włodawie
13. Wydarzenia cykliczne w Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie
14. Zlot Pojazdów Zabytkowych pod Muzeum PRL Zamość

3. Rodzinny Park Tematyczny „Las Odkrywców” w Ułężu
4. Zagroda Guciów w Guciowie

3. Rodzinny Park Tematyczny „Las Odkrywców” w Ułężu
4. Zagroda Guciów w Guciowie

3. Rodzinny Park Tematyczny „Las Odkrywców” w Ułężu
4. Zagroda Guciów w Guciowie

ZŁOTY CERTYFIKAT

1. Chełmskie Podziemia Kredowe W Chełmie
2. Magiczne Ogrody Rodzinny Park Tematyczny w Trzciankach
3. Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie
4. Muzeum Zamoyskich w Kozłowie

TURYSTYCZNE ODKRYCIE ROKU

1. Dwór w Stawie Noakowskim
2. Muzeum Badań Polarnych w Puławach
3. Kazimierski Festiwal Wina w Kazimierzu Dolnym
4. Rajskie Globy w Bondyrzu

PRODUKT POZA KATEGORIAMI

1. Wypożyczalnia Kamperów w Snopkowie

BAS



Pierwsze miodobranie w miejskiej pasiece

BIALA PODLASKA Dla wszystkich mieszkańców nie starczy, ale miód z miejskiej pasieki na pewno trafi do najmłodszych. Wczoraj odbyło się pierwsze miodobranie.

Wykonane z recyklingu trzy ule stanęły w parku Małpi Gaj trzy miesiące temu. Przyszedł

czas, by sprawdzić co jest w środku.

– Pszczoły dobrze się tu rozwijają, są w dobrej kondycji – mówi pszczelarz Kacper Łaskarzewski, opiekun pasieki. – Miód będzie głównie wielokwiatowy z dominacją nawłoci.

Wczoraj przy pierwszym

miodobraniu asystowali najmłodsi mieszkańcy.

– Mój dziadek ma ule i ja bardzo lubię miód, ale tylko taki słodki. W szkole też uczylimy się, że pszczoły są pożyteczne – opowiada nam Hania, trzecioklasistka z „jedynki”.

Wyjęte z uli plastry trzeba

najpierw odwirować. – Później będziemy to filtrować i rozlewać. Dopiero za kilka dni dowiemy się, ile zebraliśmy miodu. Ale myślę, że z jednego ula będzie ok. 10 kilogramów – szacuje pszczelarz.

Miejski miód nazwany przez najmłodszych „BP” trafi do żłobków, przed-

szkoli i stołówek szkolnych. – A pierwszy słoik wystawimy na licytację podczas finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – zapowiada prezydent Michał Litwiniuk.

Po miodobraniu pszczoły trzeba będzie przygotować do zimy.

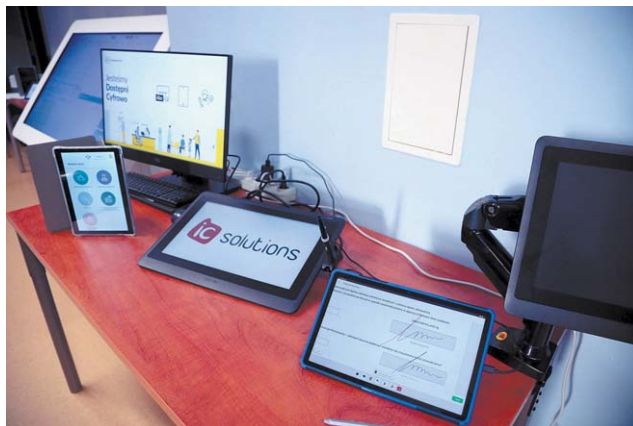
– To znaczy zakarmić i le-

czyć. A trutnie są wypędzane na zimę – zdradza Łaskarzewski.

W jednym ulu żyje ok. 80 tys. tych owadów. Miejska pasieka powstała przy współpracy z fundacją Odzyskać Środowisko. Do stworzenia uli wykorzystano zużyte bębny od pralek. **(EB)**

Ten szpital zlikwidował wszystkie bariery

ŁĘCZNA Osoby dotknięte niepełnosprawnością mogą bez barier korzystać z usług i leczenia szpitala w Łęcznej. Właśnie wdrożono w życie projekt „Dostępność Plus dla Zdrowia”. Osoby niewidzące i słabowidzące otrzymują historię choroby na wydrukach w brajlu, a chorzy obarczeni dużym ryzykiem np. upadku mają na rękach specjalne elektroniczne opaski i osobistych asystentów medycznych



Paweł Puzio

Szpital w Łęcznej zrealizował ten projekt z funduszy Unii Europejskiej. Otrzymał grant w wysokości 921 tys. zł na zwiększenie i poprawę dostępności świadczeń dla osób ze szczególnymi potrzebami.

W ramach tego programu przeprowadzono szereg działań.

– Szpital w Łęcznej jest nowym obiektem, zatem nie chodziło o likwidację barier architektonicznych. Skupiliśmy się na działaniach mających na celu

maksymalne ułatwienia dla osób z niepełnosprawnościami w procesie leczenia czy wizyt w naszym szpitalu – tłumaczy dr Krzysztof Bojarski, szef szpitala w Łęcznej.

Jednym z punktów tego programu był zakup opasek biometrycznych pozwalających na monitorowanie parametrów życiowych pacjentów i lokalizację osoby z tym urządzeniem na nadgarstku.

– Opaski są przeznaczone dla pacjentów z podwyższonym ryzykiem upadku i wymagających szczegól-

nego nadzoru personelu medycznego – mówi dr Krzysztof Bojarski. – Są też przypadki, że osoby nieświadomie opuszczają szpital, co nieraz kończy się tragedią. Opaska zapobiega takim zdarzeniom.

– Być może projekt z opaskami biometrycznymi rozszerzymy o samotnych schorowanych seniorów z naszego powiatu, korzystających z szeroko pojętych usług socjalnych – dodaje Krzysztof Niewiadomski, starosta łęczyński, nadzorujący pracę szpitala. – Program „Dostępność

Plus dla Zdrowia” wpisał się w strategię działania naszego powiatu, w stosunku do osób szczególnie dotkniętych przez los.

Dzięki dofinansowaniu przeprowadzone zostały następujące działania i prace: system wizualizacji wejść i wyjść do budynku, na schody, zamontowane zostały tabliczki i tablice umożliwiających lepszą orientację w obiekcie.

Szpital przeszedł też małą rewolucję cyfrową. Specjalnie napisana aplikacja pozwala uruchomić program w tablecie dla

osób głuchoniemych, dzięki której komunikacja jest znacznie ułatwiona. Zakupiono dwie drukarki brajlowskie na potrzeby wydruku broszur informacyjnych, dokumentacji medycznej czy formularzy informacyjnych.

– Teraz osoby niewidome mogą zgodzić się na zabieg medyczny czy otrzymać na papierze wypis lub dokumentację prowadzonego leczenia – dodaje dyrektor Bojarski.

W szpitalu stanął także kiosk multimedialny, który stanowi centralny punkt

informacyjny: jest źródłem wiedzy o usługach medycznych, pomocą w przemieszczaniu się po placówce. Przed lecznicą stoją dwa nowe wózki inwalidzkie dla osób mających trudności z poruszaniem się. W 2022 roku Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w Łęcznej wydał 970 pozytywnych orzeczeń o niepełnosprawności dla osób powyżej 16 roku życia oraz 138 pozytywnych orzeczeń dla osób przed 16 rokiem życia. Te liczby podkreślają skalę potrzeb.

Dzieciom wolno więcej?

Krzyczące dzieci nie przeszkadzają nam, dopóki zachowują się głośno w miejscach dla nich przeznaczonych. Ale już ponad połowa ankietowanych nie jest w stanie zaakceptować tego, że dziecko krzyczy lub płacze na ulicy



FOT. FREEPIC

Firma badawcza IR-Center zapytała Polaków o ich nastawienie do trudnych dziecięcych zachowań w przestrzeni publicznej. 69 proc. ankietowanych przyznało, że absolutnie nie przeszkadza im to w momencie, kiedy maluchy przebywają w miejscach dla nich przeznaczonych, czyli na placach zabaw. Krzyki i hałasy są dla postronnych dużo bardziej uciążliwe – i tym samym trudne do zaakceptowania – chociażby w restauracjach, hotelach, galeriach handlowych czy środkach komunikacji. Dłuższa podróż z krzyczącym kilkulatkiem dla wielu z nas jest nie do przyjęcia. Choć mamy świadomość, że dzieciom wolno więcej, to jednak w takich przypadkach oczekujemy od ich rodziców szybkiej reakcji.

Tolerancja do czasu

– Nie tylko rodzice wiedzą, że dzieci potrafią być głośne, potrafią biegać, krzyczeć, skakać, nawoływać się i ma-

to miejsce w różnych sytuacjach, na przykład w sklepach na zakupach. Zdarza się, że maluchy zgłaszają wtedy wszelkiego rodzaju potrzeby, żądają: „mamo, kup mi to, ja to chcę” i bardzo często robią to głośnie, niż jest to standardowo przyjęte w normalnym, codziennym komunikowaniu się. Zapytaliśmy więc Polaków, co o tym sądzą, jak odbierają i oceniają to, że dzieci zachowują się głośnie i czy mają one do tego prawo – mówi Michał Kot, partner w IRCenter.

Z badania IRCenter przeprowadzonego dla agencji Newseria wynika, że Polakom zwykle nie przeszkadza to, że dzieci hałasują i zakłócają spokój. Wiele jednak zależy od miejsca. Badani są bardzo tolerancyjni i wyrozumiali, jeśli chodzi o zachowania dzieci w tych miejscach, które są dla nich specjalnie przeznaczone, gdzie rządzi zabawa i spontaniczność.

– 69 proc. Polaków akceptuje i zgadza się,

jeśli dziecko krzyczy i bawi się na placu zabaw. Drugą taką przestrzeń otwartą są łąki, place, skwery i inne tego typu miejsca. Tam też jest akceptacja dla głośnego zachowania dzieci

– mówi Michał Kot.

Spojrzenie na tę kwestię zmienia się w momencie, kiedy przenosimy się z przestrzeni otwartej do zamkniętej, np. restauracji czy hotelu. W takich miejscach już nie ma tak dużego przyzwolenia na dziecięcy płacz, krzyk i tupanie nogami.

– Tylko 30 proc. osób akceptuje głośne i nietypowe zachowania dzieci w restauracji, natomiast 47 proc. osób uważa, że takie zachowanie nie powinno mieć miejsca. W przypadku hoteli dane są bardzo podobne, ale tutaj jest bardzo duży rozkład polega-

jący na tym, że mniej więcej 1/3 ankietowanych, zazwyczaj są to rodzice w grupie wiekowej 25–34, ewentualnie 35–44 lata, uważa, że dziecko w takiej przestrzeni też może zachowywać się głośno. Natomiast ponad 30 proc. osób ma zupełnie odmienne zdanie na ten temat – mówi ekspert IRCenter.

Oczekiwania względem rodzica

Tylko 53 proc. badanych jest w stanie zaakceptować to, że dziecko krzyczy lub płacze na ulicy. Takie zachowanie nie podoba się również pasażerom w autobusie, tramwaju czy pociągu i oczekują, że rodzic postara się je uciszyć.

– Kiedy przemieszczamy się pociągiem z jednego miejsca do drugiego, to nie możemy z niego uciec. Tutaj wskaźnik dotyczący braku akceptacji dla

głośnego zachowania dzieci jest bardzo zbliżony do restauracji, czyli 40 proc. osób mówi, że nie, a tylko niecałe ponad 30 proc. osób mówi, że tak, że dziecko w takim miejscu też może zachowywać się głośnie. Oczywiście ta akceptacja jest zdecydowanie większa ze strony rodziców

– mówi Michał Kot.

Stopień wyrozumiałości często zależy od płci i wieku. W wielu przestrzeniach publicznych większą akceptację wyrażają kobiety (np. w przypadku restauracji jest to 33 proc. kobiet vs. 26 proc. mężczyzn), co może wynikać z tego, że to one zdecydowanie częściej opiekują się dziećmi, wiedzą więc,

jak trudne jest opanowanie emocji dziecka. Z kolei grupy wiekowe, które najczęściej akceptują trudne zachowania dzieci, to 25–34 lata oraz 35–44 lata. Wynika to zapewne z faktu, że wśród nich jest najwięcej rodziców posiadających małe dzieci i rozumiejących, że nad dziećmi płaczem czy krzykiem nie zawsze tak łatwo zapanować. Znacznie mniej wyrozumiałe i tolerancyjne są osoby powyżej 55. roku życia, które na co dzień mają dużo mniejszy kontakt z maluchami. Aż 60 proc. z nich nie akceptuje głośnego zachowania dzieci w restauracji, a 50 proc. w hotelu.

– Kolejny aspekt jest taki, że im starsze dziecko, tym większe wymagania są przed nim stawiane, że jednak w pewnym wieku poziom hałasu we wspólnej przestrzeni publicznej powinien być jednak bardziej dorosły niż bardziej dziecięcy – dodaje ekspert IRCenter.

Alkohol i papierosy przyczyną cichej epidemii



FOT. FREDPIK

Wzrasta w Polsce liczba zgonów wywołanych spożyciem alkoholu i paleniem papierosów. Winę za to ponosi przyzwolenie na wzrost sprzedaży „małpek” i reklamowanie zamienników papierosów jako „bezpieczniejsze dla zdrowia” – uważają naukowcy zasiadający w Komitecie Zdrowia Publicznego Polskiej Akademii Nauk

Na wtorkowej konferencji Komitetu Zdrowia Publicznego PAN, naukowcy przedstawili 14 tez opisujących stan zdrowia publicznego w Polsce. Alarmowali, że wzrasta spożycie alkoholu i papierosów, a co za tym idzie – ludzie umierają na choroby wywołane przez te używki.

Cicha epidemia

- Palenie tytoniu jest najważniejszą przyczyną zgonów polskich mężczyzn (27 proc.) i drugą co do częstości przyczyną zgonów kobiet w Polsce (14 proc.). Badania prowadzone w Polsce pokazują, że wprowadzenie na rynek nowych produktów nikotynowych, bezpodstawnie reklamowanych jako bezpieczniejsze, poszerza grupę konsumentów uzależnionych od nikotyny – powiedział prof. Wojciech Hanke.

Na wzrost spożycia alkoholu – jego zdaniem – wpły-

nęły dwa czynniki. Obniżenie o 30 proc. akcyzy na napoje spirytusowe oraz wprowadzenie w 2010 roku „agresywnej” kampanii marketingowej promującej tzw. małpki.

- W 2019 roku sprzedano w Polsce ok. 1,2 mld sztuk małpek.

Doszło do zwiększenia dostępności i zmiany stylu picia alkoholu.

Papierosy i alkohol wywołują cichą epidemię w Polsce

– powiedział Hanke.

Obywatel musi być współodpowiedzialny

Anna Augustynowicz, prawniczka z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, zaproponowała wraz ze swoim zespołem zwiększenie współodpowiedzialności obywateli za zdrowie.

- Państwo ma konstytucyjny obowiązek dbania o zdrowie obywateli, ale można się zastanowić, czy obywatele mogą dołożyć coś od siebie w tej kwestii i być za to promowanymi. Oczywiście przed wprowadzeniem jakichkolwiek zmian społeczna, której celem byłoby wyjaśnienie, dlaczego nasze codzienne wybory dotyczące stylu życia są tak ważne i jak się przekładają na ogół społeczeństwa. W następnej kolejności można regulować wysokość składki zdrowotnej. Pałacze mogliby płacić więcej – powiedziała Augustynowicz. Wspomniała też o zachętach dla osób, które już prowadzą zdrowy styl życia.

- Mogliby na przykład uzyskać pierwszeństwo w dostaniu się do sanatorium – zaproponowała. Augustynowicz przyznała, że znalezienie poparcia politycznego dla tego typu rozwiązań byłoby trudne, ale jej zdaniem warto

jest mówić publicznie, że ludzie, którzy o siebie dbają, zwalniają miejsce w systemie ochrony zdrowia dla osób naprawdę potrzebujących wsparcia.

Potrzeba systemowej zmiany

Dr Daniel Rybaczenko w Komitecie Zdrowia Publicznego pracował wraz z zespołem nad monitorowaniem przyczyn zgonów, którym można zapobiegać. Zwrócił uwagę na spowolnienie trendu wzrostowego trwania życia w Polsce w połowie ubiegłej dekady (dane do 2019 roku). Jego zdaniem konieczna jest zmiana systemowa dotycząca reklamy i sprzedaży alkoholu i papierosów.

Rybaczenko osobne miejsce poświęcił problemowi zbierania danych, potrzebnych do robienia analiz. Jego zdaniem dane z polskich instytucji ciągle pozyskuje się bardzo trudno.

Naukowcy często wracali w swoich wypowiedziach do problemów związanych z finansowaniem służby zdrowia. Podkreślali, że Polska wydaje obecnie 5 proc. wartości PKB na system opieki zdrowotnej, co lokuje nasz kraj na dolnych pozycjach wśród wszystkich krajów Unii Europejskiej.

Część badaczy odniosła się także do spadającego zaufania pacjentów do lekarzy.

- Niska pozycja pacjenta i związany z tym spadek zaufania do lekarzy wynika z tego, że podaż usług, które oferuje lekarz, jest znacznie niższa, niż popyt na te usługi. Wyjściem mogłoby być rozwiązanie strukturalne – na przykład poprzez przeniesienie wielu kompetencji, które monopolizują lekarze na inne specjalności – np. na pielęgniarki. Jakimś rozwiązaniem mogłoby też być stworzenie możliwości zwrócenia się do specjalistów w innych krajach – powie-

dział dr Jacek Moskalewicz, socjolog z Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie.

Prof. Janusz Heitzman z Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie mówił o konieczności powołania w rządzie wiceministra ds. zdrowia publicznego.

- Zdrowie publiczne należy do resortu zdrowia, opieki społecznej, ministerstwa finansów. Integracja międzyresortowa w zakresie zdrowia publicznego musi mieć odpowiednią rangę wykonawczą i przynajmniej stanowisko wicepremiera, który integrowałby politykę w zakresie zdrowia publicznego – powiedział Heitzman. - Zdrowie publiczne to nie tylko profilaktyka. To także jakość życia, nowe technologie, sztuczna inteligencja i komunikacja młodego pokolenia ze starszym pokoleniem. Nad tym wszystkim na raz musimy pracować.

URSULA KACZOROWSKA/PAP NAUKA W POLSCE



funduszeunijne.online piszemy wnioski o fundusze unijne

piszemy wnioski o fundusze unijne dla fundacji i stowarzyszeń działających w Polsce. Napisane wnioski przez nas cechują się profesjonalizmem i bardzo dużą skutecznością. Zapraszamy wszystkie fundacje i stowarzyszenia do bezpłatnej konsultacji pod numerem telefonu 514-05-25-45

in116

OBWIESZCZENIE

Syndyk masy upadłości Lubelskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Lublinie

zaprasza do składania ofert na zakup następujących nieruchomości:

Prawa własności nieruchomości gruntowej stanowiących działki numer 965/25 oraz działki 1451/1 za cenę nie niższą niż 279 000,00 złotych dla których to nieruchomości Sąd Rejonowy Lublin Wschód w Lublinie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę numer LU11/00306400/7 wraz z udziałem w wysokości 30/256 w działkach gruntu numer 964/7 i 965/26 za cenę nie niższą niż 13 000,00 złotych netto dla której Sąd Rejonowy Lublin Wschód w Lublinie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę numer LU11/00293236/1. Łączna minimalna cena za nieruchomości nie może być niższa niż 292 000,00 złotych. Wymagane wadium 30 000,00 złotych.

Sprzedaż dokonywana jest w trybie art. 313 ustawy prawo upadłościowe i ma skutki sprzedaży egzekucyjnej.

Syndyk sprzedaje wyłącznie składniki mienia wymienione w ogłoszeniu.

Pozostałe składniki masy nie ujęte powyżej nie stanowią przedmiotu sprzedaży. W szczególności sprzedaży nie podlegają środki pieniężne zgromadzone na rachunkach bankowych, należności oraz ruchomości.

Opis i oszacowanie dostępne wyłącznie w dni robocze w biurze syndyka ul. Bursaki 14 pokój 31, 20-150 Lublin w godzinach od 10-14. Informacji udziela Pan Krzysztof Nastulak tel. 601-511-606.

Syndyk posiada zgodę Sędziego Komisarza na sprzedaż opisanych składników z wolnej ręki. Syndykowi zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty, a także prawo wycofania się ze sprzedaży lub odstąpienia od zawarcia umowy sprzedaży bez podania przyczyny jak i odwołania lub unieważnienia postępowania na sprzedaż na każdym etapie negocjacji bez podania przyczyny. Syndyk zastrzega sobie prawo prowadzenia negocjacji z wybranym przez siebie oferentem/oferentami, co do złożonych ofert w celu uzyskania korzystniejszych warunków.

Warunkiem koniecznym do rozpoznania oferty jest uiszczenie wadium na rachunek bankowy masy upadłości numer 84 8025 0007 0710 7041 2000 0010

WAŻNA OFERTA POWINNA ZAWIERAĆ:

1. Nazwisko oferenta z adresem /nazwę firmy z adresem siedziby i statusem prawnym/
2. Adres do doręczania korespondencji
3. Oferowaną cenę, która nie może być niższa niż cena wywoławcza, sposób zapłaty i termin zapłaty
4. Dane osób upoważnionych do reprezentowania oferenta wraz z ewentualnymi pełnomocnictwami i dokumentacją wskazującą legitymację wskazanych osób do reprezentowania oferenta/odpis z KRS-u lub innych właściwych rejestrów/
5. Dowód wpłaty wadium.
6. Zobowiązanie nabywcy do pokrycia kosztów, opłat i podatków związanych z zawarciem umowy sprzedaży.
7. W wypadku, gdy oferentem będzie cudzoziemiec, stosowne promesy lub zezwolenia na nabycie nieruchomości w Polsce o ile są one wymagane po stronie oferenta
8. Oświadczenie, że nie zachodzą przesłanki określone w art. 157a ust. 1 i 2 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze.
9. Oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem prawnym i faktycznym przedmiotów sprzedaży oraz, że przyjmuje go bez zastrzeżeń i nie będzie dochodził w przyszłości żadnych roszczeń z tego tytułu, jak i wyrażenie zgody na wyłączenie rękami za wady fizyczne i prawne na zasadzie art. 558§1 KC.

Sporządzone w języku polskim pisemne zapieczętowane oferty należy składać do dnia 13 października 2023r. w KANCELARII NOTARIALNEJ Anny Kutnik w Lublinie ul. Chopina 9/5 w godzinach 10-14 z dopiskiem „oferta na zakup nieruchomości LPB”. Otwarcia ofert dokona syndyk w obecności notariusza. Z otwarcia ofert zostanie sporządzony protokół, który będzie udostępniony oferentom na ich pisemną prośbę. O wyborze oferty oferenci zostaną zawiadomieni listem poleconym. Wybrany oferent zobowiązany zostanie do podjęcia negocjacji i zawarcia umowy przedwstępnej w terminie tygodnia od wezwania, a wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet zadatku. Syndyk zastrzega sobie, poza opisanymi powyżej przypadkami, prawo do nie rozpatrywania oferty i jej odrzucenia bez prowadzenia dalszych negocjacji w przypadku, gdy cena zaoficerowana w ofercie będzie niższa niż cena minimalna określona w niniejszym ogłoszeniu.

in164

MOTORYZACJA



- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- odbiór własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR
Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

p44/9

HANDEL

**RZEŻNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511 075
866, 662 396 670.**

096423L01-A

SPRZEDAŻ

HURTOWNIA Rowerów Części
rowerowych ZEN-POL Hurt
Detal duży wybór, niskie ceny,
zaprasza : LUBLIN ul.
Techniczna 4B lok.11 tel. 81
381 20 12, 517-304-181

115523L01-A

**PELLET A1 drewniany do
pieca, wysokiej jakości,
ekologiczny. Zadzwoni,
dostarczymy, tel. 506 077
077. www.tjmobile.pl/shop.**

118623L01-A

SPRZEDAM tarcicę sosnową,
dębową, brzożową - suchą i
mokrą. Tel. kontaktowy 604
46 66 87

107023L01-A

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

SPRZEDAM mieszkanie
bezczyńszkowe w Trawniskach
w okolicy urzędu gminy o
pow. 32,2 mkw. na I piętrze.
Do mieszkania przynależy
garaż, komórka i ogródek.
Centralne ogrzewanie
drewnem. tel. 607 109 424.

119223L01-A

PRACA

ZATRUDNIĘ pracownika do
chlewni - możliwość zamiesz-
kania. tel. 503 034 634.

103423L01-A

USŁUGI

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD,
RTV, gruzu, mebli,
ubrań, sprzątanie piwnic,
strychów, garaży, domów po
lokatorkach i zmarłych i inne.

Wycinka drzew, podcinanie,
karczowanie koszenie i
sprzątanie działek, wywóz
gałęzi, prace rozbiórkowe
(stare domy, stodoły, komórki,
szklarnie itp.) Całe
województwo od 8 do 21,
514-299-106.

095423L01-A

TAPICER
samochodowo-meblowy
tel. 601 794 525,
email: tapicer@car-meb.com

099223L01-A

**HYDRAULIKA, gaz, glazura,
elektryka. Wszelkie przeróbki
adaptacja pomieszczeń,
usługi z dofinansowania przez
PEFRON za pośrednictwem
MOPR, tel. 501-035-412.**

105823L01-A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków,
elewacje - kompleksowo. tel.
506-123-602, 506-123-604.

101423L01-A

DOCIEPLANIE budynków
szybko, tanio, solidnie. 502
053 214.

002723L01-A

DOCIEPLENIA budynków,
elewacje - kompleksowo. tel.
506-123-602, 506-123-604.

094123L01-A

ZDROWIE

APARATY SŁUCHOWE

**APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż, serwis
na miejscu, refundacje,
wizyty domowe, raty,
FIRMA MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha
19, KRASNYSTAW, ul.
Browarna 6, 81/473-
54-01, 668-277-760**

162723L01-A

**masz
firmę?**



Zamów
ogłoszenie
drobne

Tylko 100 zł*
netto
za miesiąc

* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego

81 46 26 820

Spółdzielnia Mieszkaniowa „CZECHÓW” w Lublinie

**ogłasza przetarg ofertowy na ustanowienie
aktem notarialnym prawa odrębnej własności do lokalu
mieszkalnego, położonego w Lublinie przy ulicy:**

**– Żelazowej Woli 16/19, o pow. użytkowej 60,1 m²
(IV p) wraz z udziałem w gruncie.**

Cena wywoławcza **384.640,00** złotych.

WARUNKIEM PRZYSTĄPIENIA DO PRZETARGU JEST:

- wpłacenie wadium w kwocie 2.000 zł., na konto Spółdzielni w PKO BP II O/Lublin nr 87 1020 3150 0000 3102 0004 6680 .
- złożenie oferty z określeniem ceny nabycia lokalu wraz z dowodem wpłaty wadium. Ofertę należy złożyć w kopercie do dnia **13.10.2023r.** do godz. **12⁰⁰** w sekretariacie Spółdzielni - Lublin, ul. Choiny 57. Koperta winna być zaklejona z dopiskiem - oferta na przetarg z określeniem adresu lokalu.

Oferty nie spełniające warunków określonych w niniejszym ogłoszeniu zostaną odrzucone.

Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w ciągu 7 dni od końcowego terminu składania ofert.

Oferent, którego oferta wygra zobowiązany jest wpłacić całą należność w ciągu 21 dni od dnia powzięcia wiadomości o rozstrzygnięciu przetargu, a następnie w terminie wyznaczonym przez Spółdzielnię przystąpić do zawarcia aktu notarialnego ustanowienia prawa odrębnej własności do lokalu mieszkalnego w kancelarii notarialnej wskazanej przez Spółdzielnię. Koszty aktu notarialnego oraz koszty założenia księgi wieczystej ponosi nabywca.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „CZECHÓW” w Lublinie zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Komisji przetargowej przysługuje prawo swobodnego wyboru oferty.

Wadium przepada na rzecz Spółdzielni jeżeli oferent, którego oferta wygra uchyli się od zawarcia umowy.

Spółdzielnia może odstąpić od zawarcia aktu notarialnego ustanowienia prawa odrębnej własności jeżeli osoba, której przysługiwało spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu, a której prawo wygasło zgłosi roszczenie o ponowne ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego – podstawa prawna art.11 ust. 2a pkt 1 ustawy z dnia 15.12.2000 r. z uwzględnieniem zmian z dnia 20.07.2017 r.

in162



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

*na dzień następny
można zamawiać do 14.00*

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub e-mail:
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
www.kalla.lublin.pl **POGRZEBOWE**

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

Rywalki były lepiej

KOSZYKÓWKA
KOBIET Bogdanka AZS UMCS Lublin nie zagra w Centralnej Lidze Juniorek. Podopieczne Wojciecha Hałasa zajęły trzecie miejsce w turnieju w Ksawerowie

Przebieg turnieju zdeterminował już pierwszy występ młodych lublinianek, w którym wysoko (28:67) uległy 1KS Słęża Wrocław. O porażce zadecydowała słaba postawa drugiej połowie, bo po pierwszej Bogdanka przegrywała różnicą jedynie 17 pkt. W lubelskiej ekipie najlepiej zagrała Emilia Bogut, która zdobyła 4 pkt. Ta porażka nie oznaczała jednak, że podopieczne Hałasa straciły szansę na awans do CLJ, do której promocję uzyskiwały dwie najlepsze ekipy z imprezy w Ksawerowie. Szanse udało się przedłużyć w rywalizacji z UKS La Basket Warszawa, którą Bogdanka wygrała 71:59. Duża w tym zasługa Dominiki Hańczaruk. Mierząca 185 cm 15-latką zdobyła 19 pkt i zebrała aż 18 piłek. O awansie do CLJ miał więc zadecydować niedzielny mecz z Basket 4EVER Ksawerów. Niestety, zmagania były bardzo jednostronne i zakończyły się porażką lublinianek aż 41:91. Za ten występ wypadła pochwalić Wiktoria Dyś, która dołożyła do dorobku drużyny 8 pkt. (KK)

SUKCES WETERANÓW

Lubelscy weterani zajęli drugie miejsce V Mistrzostwa Polski w koszykówce Mężczyzn 50+. Impreza odbywała się w Polanicy-Zdrój. Nasi koszykarze wystąpili w składzie Jacek Tyniec, Jerzy Dębski, Mirosław Gomółka, Wiesław Buczek, Zygmunt Wraniak, Grzegorz Kokowicz, Tomasz Stanek, Marek Kaczmarek i Mirosław Wraniak. Lublinianie pewnie przeszli przez fazę grupową pokonując kolejno 21:10 Gdańsk, 23:19 Rudę Śląską i 23:21 Łódź. Zostali zatrzymani dopiero w finale przez zespół Krakowa, który wygrał 37:22. – Kraków był bardzo silną drużyną, a przede wszystkim bardzo liczną. Od początku rywale dominowali zyskując przede wszystkim przewagę w zbiórkach. Nie bez znaczenia był również fakt, że w naszej drużynie aż 4 koszykarzy przekroczyło już 60 rok życia. Drugie miejsce to jednak najlepszy wynik w historii zespołu z naszego regionu od początku istnienia mistrzostw – mówi Jerzy Dębski, jeden z członków srebrnej ekipy.

Mistrzowie Europy w Lublinie

SIATKÓWKA Październikowy II Turniej Bogdanka Volley Cup im. Tomasza Wójtowicza zostanie rozegrany w doborowej obsadzie

Na boisku zobaczymy aż sześciu mistrzów Europy i brązowego medalistę Słowenka Klemena Cebulja, który występuje w kadrze Asseco Resovii Rzeszów. Z rzeszowską drużyną do Lublina przyjadą Jakub Kochanowski, Paweł Zatorski i Karol Kłos. Z kolei z zespołem Jastrzębskiego Węgla zawitają Tomasz Fornal, Jakub Popiwczyk i Norbert Huber. Wymieniona szóstka to nowi mistrzowie Europy, którzy tytuł wywalczyli po spotkaniu finałowym w Rzymie z gospodarzami Włochami (3:0).

Oprócz Jastrzębskiego Węgla i Asseco Resovii Rzeszów w dwudniowym turnieju 14-15 października wystąpią Bogdanka LUK Lublin i włoski zespół Farmitalia Catania. Będzie to druga edycja turnieju, która odbywa się w rodzinnym mieście zmarłego w ubiegłym roku wielkiego polskiego siatkarza Tomasza Wójtowicza. – Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że możemy wspominać wybitnego polskiego siatkarza i wybitnego lublinianina Tomasza Wójtowicza w trakcie tak



Podczas I edycji Bogdanka Volley Cup im. Tomasza Wójtowicza zmagania zespołów obserwował zasłużony dla Lublina siatkarz

FOT. FUNDACJA TOMASZA WÓJTOWICZA

mocno obsadzonego turnieju. Obecność prawie połowy reprezentacji Polski, która kilka dni temu dała Białe-Czerwone tyle radości wygrywając mistrzostwa Europy to gwarancja znakomitego poziomu imprezy – mówi Paweł Markiewicz, prezes Fundacji Rozwoju Lubelskiej Siatkówki

im. Tomasza Wójtowicza, organizatora turnieju.

Bogdanka Volley Cup im. Tomasza Wójtowicza to międzynarodowy, klubowy turniej siatkarski, który jest rozgrywany tuż przed inauguracją sezonu w PlusLidze. Głównym celem jest uhonorowanie pamięci i sportowego dorobku najwybit-

niejszego siatkarza wszechczasów: złotego medalisty olimpijskiego, mistrza świata, pięciokrotnego wice-mistrza Europy, zdobywcy klubowego Pucharu Europy, honorowego obywatela Lublina i honorowego ambasadora województwa lubelskiego. – Tomasz Wójtowicz był wyjątkową po-

stacią dla Lublina. W trakcie pierwszej edycji pan Tomek zaskoczył chyba wszystkich, bo, choć czuł się źle, był z nami w trakcie turnieju. Widać było, jak bardzo go to cieszyło. Chcę, żeby ten turniej był wielkim świętem dla kibiców, ale też wielkim świętem Tomasza Wójtowicza, naszego honorowego obywatela – mówi wiceprezydent Lublina Beata Stepaniuk-Kuśmierzak.

II Turniej Bogdanka Volley Cup im. Tomasza Wójtowicza zacznie się 14 października o godzinie 18 spotkaniem Bogdanka LUK Lublin z Asseco Resovią Rzeszów. Na 20.30 planowana jest potyczka Jastrzębskiego Węgla i drużyny z Włoch. Dzień później przegrani z półfinałów zagrają w trzecie miejsce (18), a wygrani wystąpią w finale (20.30).

Bilety można kupić na portalu eventim.pl. Ceny wejściówek rozpoczynają się od 24 zł (normalny) i 14 zł (ulgowy). Organizatorzy przygotowali również specjalną ofertę biletów grupowych oraz dla szkół. Więcej informacji można uzyskać na stronie www.fundacijawojtowicza.pl. (GROM)

Idą po awans?

II LIGA PIŁKAREK NOŻNYCH Zespoły z województwa lubelskiego dominują w rozgrywkach grupy południowej

W piątej kolejce szczególnie zaskoczył MOSiR Lubartów. Podopieczne Krzysztofa Skomry sprawiły olbrzymią sensację i pokonały na wyjeździe Wandę Nowa Huta aż 4:0. Strzelanie w Krakowie rozpoczęła Klaudia Matyjaszyk, która na znalezienie drogi do bramki potrzebowała jedynie 10 minut. Przed przerwą do siatki trafiły jeszcze Julia Litwińczuk i Małgorzata Krajewska. Po zmianie stron natomiast swoje trafienie dołożyła doświadczona Katarzyna Kot.

Unii natomiast w Lublinie rozprawiła się po zaciętym spotkaniu z ROW Rybnik. Spotkanie rozpoczęło się od gola zdobytego przez Julię Gasiorowską już w czwartej minucie. ROW starał się odrobić straty, co udało się w 65 minucie dzięki Katarzynie Rozmus. Ostatnie słowo należało jednak do zawodniczek



Unii, które trafiły do siatki w doliczonym czasie gry. Zrobiła to Weronika Mazur i umocniła piłkarki Unii na czele grupy południowej.

(KK)

Wyniki: MKS Myszków – PTC Pabianice 5:1 • Wanda Nowa Huta – MOSiR Lubartów 0:4 • Respekt Myślenice – Czarni II Sosnowiec 1:1 • Sokół Kolbuszowa Dolna – AZS UJ II

Piłkarki MOSiR Lubartów świętują efektowną wiktoryę w Krakowie

FOT. FACEBOOK MOSIR LUBARTÓW

Kraków 2:2 • Unia Lublin – ROW Rybnik 2:1 • Rolnik Biedzychowice – Dąb Zabierzów Bocheński 1:6.

1. Unia	5	13	21-6
2. AZS UJ II	4	10	11-3
3. Lubartów	5	9	14-8
4. Wanda	4	7	6-7
5. ROW	4	7	8-6
6. Dąb	5	7	12-8
7. Rolnik	4	6	5-17
8. Czarni II	5	5	12-11
9. Myszków	4	4	8-10
10. Sokół	4	4	7-9
11. Pabianice	5	3	3-11
12. Respekt	5	1	3-14

23-24 września: Pabianice – Dąb • ROW – Rolnik • AZS UJ II – Unia (sobota, godz. 13) • Czarni II – Sokół • Lubartów – Respekt (sobota, godz. 16) • Myszków – Wanda.

Kiedyś Motor, teraz kadra

PIŁKA NOŻNA

W środę poznaliśmy nazwisko nowego trenera piłkarskiej reprezentacji Polski. Fernando Santosa zastąpił jeden z faworytów mediów – Michał Probiez. 50-latek skompletował już swój sztab. I co ciekawe, znalazł się w nim także trener, który nie tak dawno temu prowadził... Motor Lublin, jeszcze na trzecioligowych boiskach. To Robert Góralczyk.

Góralczyk pracował jako trener żółto-biało-niebieskich prawie dziewięć miesięcy, na przełomie 2018 i 2019 roku. Poprowadził Motor w 23 meczach ligowych, a w tym czasie jego podopieczni zanotowali: 15 zwycięstw, pięć remisów i trzy porażki. Mieli też bilans bramek: 43-21. Rozgrywki zakończyli jednak dopiero na trzecim miejscu za Stalą Rzeszów i Podhalem Nowy Targ, dlatego szkoleniowiec szybko pożegnał się z posadą.

Kolejne lata spędził w zupełnie innej roli – jako dyrektor sportowy GKS Katowice. Po czterech latach, w czerwcu tego roku zakończył jednak pracę w „Gieksie”. Wśród okazało się, że wraca do roli trenera, a do tego trenera w reprezentacji Polski. W końcu był już w sztabie Adama Nawałki, w latach 2015-2018. Teraz będzie pełnił funkcję drugiego szkoleniowca u Michała Probieza. Kto jeszcze będzie pomagał nowemu selekcjonerowi? Asystentami zostali: 28-letni Michał Bartosz oraz były piłkarz reprezentacji Polski, a ostatnio ekspert telewizyjny Sebastian Miła. Bramkarzami będą się za to zajmowali: Andrzej Dawidziuk oraz Tomasz Kuszczak. Z kolei za przygotowanie fizyczne będą odpowiadali: Andrzej Kasprzak i Remigiusz Rzepka.

(LUKISZ)

Faworyt w Lublinie

PIŁKA NOŻNA Zoria Ługańsk rozpoczyna rywalizację w fazie grupowej Ligi Konferencji Europy. Domowym stadionem Ukraińców będzie Arena Lublin, a już w czwartek odbędzie się mecz z belgijskim KAA Gent

Kamil Kozioł

Jak na razie ten stadion może w piłkarzach Zorii Ługańsk budzić mieszane uczucia. Rok temu walczyli tu w eliminacjach Ligi Konferencji Europy z rumuńską Universitatem Craiova. Wygrali w roli gospodarza 1:0, ale później przegrali na wyjeździe 0:3 i odpadli z rozgrywek. Kilkanaście dni temu z kolei toczyli tu fantastyczny bój ze Slavią Praga w eliminacjach Ligi Europy. Ty razem okazali się lepsi 2:1, ale i tak skromna wygrana nie wystarczyła do awansu.

Nie zakończyli jednak swojej europejskiej przygody, tylko spadli do fazy grupowej Ligi Konferencji Europy. I to właśnie te rozgrywki pojawią się w dzisiejszy wieczór na Arenie Lublin. Warto zaznaczyć, że to pierwsza wizyta fazy grupowej europejskich pucharów na tym obiekcie.

Zoria na inaugurację zagra z KAA Gent, czyli piątym zespołem poprzedniego sezonu ligi belgijskiej. Teraz ekipie z Gandawy idzie jeszcze lepiej i obecnie przewodzi



Zoria Ługańsk dzisiaj na Arenie Lublin zainauguruje zmagania w Lidze Konferencji Europy

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

rozgrywkom w swoim kraju. Gent jest zresztą dobrze znane kibicom w Polsce, bo w drodze do fazy grupowej Ligi Konferencji Europy wyeliminowało Pogoń Szczecin. Miało to miejsce w III rundzie kwalifikacyjnej, kiedy w Belgii gospodarze zwyciężyli 5:0, a

w rewanżu przegrali tylko 1:2. W decydującej fazie eliminacji Gent dwukrotnie pokonał APOEL Nikozja. Pierwszy mecz zakończył się zwycięstwem Belgów 2:0, a rewanż w stolicy Cypru również zakończył się ich triumfem (2:1).

To właśnie Gent wydaje się być faworytem grupy B, gdzie znalazły się jeszcze Maccabi Tel Awiw oraz islandzki Breidablik. O drugie miejsce premiowane awansem do fazy play-off powinny walczyć zespoły z Izraela i Ukrainy.

Wydaje się jednak, że zdecydowanym faworytem dzisiejszej rywalizacji wydają się być podopieczni trenera Heina Vanhaezebroucka. Zoria ma swoje problemy, które wyraźnie widać w rozgrywkach ligi ukraińskiej. Tam w ostatni piątek uległa 1:2 Metalistowi 1925 Charków, co sprawiło, że spadła w tabeli na 13 pozycję.

Warto jednak wybrać się w czwartkowy wieczór na Arenę, bo w Gent gra kilku piłkarzy, którzy już mają status gwiazd europejskiego futbolu. Tą największą jest wyceniany na 20 mln euro Gift Orban, który tego lata był już przymierzany do klubów ze znacznie mocniejszych lig. Zainteresowany był ponoć przede wszystkim angielski Tottenham, ale i francuskie Lille. Ostatecznie Nigeryjczyk został jednak w Belgii i licząc wszystkie rozgrywki ma na koncie sześć goli w 10 występach.

Dzisiejszy mecz rozpocznie się o godz. 21. Ci, którzy nie dotrą na Arenę, mogą śledzić rywalizację za pomocą platformy Viaplay.

Jest niedosyt, ale nie ma tragedii

HUMMEL IV LIGA KS Cisowianka prowadził już ze Stalą Kraśnik 2:0, ale wywalczył w weekend tylko punkt. – Nie oszukujmy się, jest duży niedosyt, bo straciliśmy gola na 2:2 w ostatniej chwili – mówi Łukasz Giza, trener beniaminka

Kiedy w 70 minucie wracający do składu Karol Kalita podwyższył na 2:0 wydawało się, że beniaminek z Drzewca wskoczy na pierwsze miejsce w tabeli. Inne plany mieli jednak kraśniczanie, którzy grali do końca i za sprawą Patryka Wdowiaka, który zdobył dwa gole jednak w 98 minucie uratowali punkt. A przy okazji zachowali fotel lidera.

– Trudno się nie wkurzać, kiedy w takich okolicznościach traci się punkty. Z drugiej strony szanujemy ten remis, bo graliśmy z liderem, a sami nie mamy wielkich aspiracji. Przed sezonem zakładaliśmy sobie, że chcemy walczyć z każdym i na razie całkiem nieźle nam to wychodzi. Dlatego szkoda, że nie wygraliśmy, ale nie płaczemy, bo z liderem graliśmy w wielu fragmentach, jak równy z równym. Zapominamy już o tym i szukujemy się



Cisowianka prowadzi ze Stalą 2:0, ale dopisała do swojego konta tylko punkt

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

na kolejnego rywala – dodaje popularny „Gizmen”.

Szkoleniowiec beniaminka przyznaje też, że szybciej można było zdobyć drugiego gola. – Uważam, że w pierwszej połowie byliśmy dużo lepszym zespołem i mieliśmy swoje sytuacje. Gdyby jeszcze przed przerwą padła

druga, a może i trzecia bramka, to chyba Kraśnik nie mógłby mieć wielkich pretensji. Po przerwie wiadomo, że broniliśmy się dobrze i długo bardzo mądrze. Przydarzył się jeden błąd, zrobiło się 2:1 i od tego czasu zaczął się chaos. Czasem tak w piłce jest, że jeden mo-

ment wszystko zmieni, dlatego piłka jest taka piękna. Kraśnik ten moment wykorzystał, rzucił się na nas i jednak wyrównał – wyjaśnia trener Cisowianki.

Więcej powodów do radości miała oczywiście drużyna lidera, która grała do końca, a remis pozwolił jej zachować fotel lidera. Obecnie niebiesko-żółci wyprzedzają o punkt Start Krasnostaw.

– Cieszymy się, bo nasza drużyna jest ambitna i gra do końca. Udowodniliśmy to w Nałęczowie i pokazaliśmy charakter. W pierwszej połowie brakowało nam jednak realizacji założeń, a przeciwnik dobrze wychodził z kontrami, to był klucz. Uważam jednak, że my też mieliśmy swoje okazje przed przerwą. Długo gospodarze grali bardzo konsekwentnie, a to na pewno będzie trudny teren dla wszystkich drużyn i jeszcze nie jeden zespół straci tam punkty – wyjaśnia Kamil

Dydo, opiekun ekipy z Kraśnika.

Trzeba dodać, że szkoleniowiec wykazał się trenerskim nosem, bo na ostatnie pół godziny wpuszcili na boisko Patryka Wdowiaka, a ten odwdzieczył się dwoma golami. – Na pewno świetnie wywiązał się z planu, o którym rozmawialiśmy. Cieszymy się jednak przede wszystkim z końcowego wyniku, bo graliśmy do końca i w tych okolicznościach naprawdę trzeba to docenić. Nie było łatwo się podnieść, a Cisowianka to dobry zespół – wyjaśnia Dydo.

Jego podopieczni do gry wrócą w niedzielę. Wówczas zmierzą się u siebie z innym beniaminkiem – Ogniowem Wierzbica (godz. 16). Kolejne wyzwanie czeka za to Karola Kalitę i jego kolegów, którzy wybiorą się do Lubartowa na mecz z tamtejszym Lewartem (piątek, godz. 18).

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Legia i Raków kontra giganci

PIŁKA NOŻNA Po emocjach związanych ze startem rozgrywek Ligi Mistrzów w czwartek ruszają zmagania w Lidze Europy i Lidze Konferencji. W pierwszych rozgrywkach walczyć o sukces będzie Raków Częstochowa, a w drugich Legia Warszawa. Obaj polscy przedstawiciele „na dzień dobry” zagrają z bardzo wymagającymi rywalami

Raków, który był o krok od awansu do Ligi Mistrzów ostatecznie wyładował w fazie grupowej Ligi Europy. Ekipa spod Jasnej Góry trafiła do grupy D wraz ze Sturmem Graz, Sportingiem Lizbona i Atalantą Bergamo. To właśnie włoski zespół będzie pierwszym rywalem „Medalników” i będzie zdecydowanym faworytem do zwycięstwa. Trudno się dziwić skoro wartość zespołu Atalanty jest 10 razy większa niż mistrzów Polski. Zespół trenera Dawida Swargi pokazywał już jednak nie raz, że potrafi walczyć z wyżej notowanymi rywalami i oby tym razem również pokazał charakter.

Drugi z naszych przedstawicieli w europejskich pucharach czyli Legia w czwartkowy wieczór rozpocznie rywalizację w Lidze Konferencji Europy. „Wojskowi” trafili do grupy E wraz z AZ Alkmaar, Zrinjskim Mostarem i Aston Villą. Na początek zmierzą się z drużyną z Wysp Brytyjskich. Tym samym Legia już na otwarcie zmierzy się z głównym faworytem do awansu do fazy pucharowej. Warto też pamiętać, że jednym z podopiecznych Unia Emery’ego jest także Matty Cash, dla którego starcie z Legią będzie miało wyjątkowy smak. W czwartkowy wieczór jako pierwszy na boisko wybiegną piłkarze Legii. Ich mecz z Aston Villą zaplanowano na godzinę 18.45. Spotkanie będzie można obejrzeć na antenie TVP Sport i na platformie Viaplay. Z kolei mecz Atalanty – Raków rozpocznie się o 21. Transmisję również zapowiada TVP Sport, ale zawody będzie można zobaczyć także na Viaplay. (BS)

Probiez nowym selekcjonerem

PIŁKA NOŻNA Karty zostały odkryte. W środę rano Polski Związek Piłki Nożnej podał nazwisko nowego selekcjonera kadry narodowej. Ustępującego ze stanowiska Fernando Santosa zastąpił Michał Probiez, który ostatnio pracował jako trener reprezentacji Polski do lat 21

Bartosz Surman

Mało przekonujące zwycięstwo nad Wyspami Owczymi i porażka w Tiranie z Albanią przelała czarę goryczy. Po tych spotkaniach PZPN pożegnał się z Portugalczykiem, a w mediach niemal natychmiast ruszyła lawina spekulacji dotycząca następcy. Na liście kandydatów pojawili się: Jan Urban, Marek Papszun oraz Michał Probiez. I choć wydawało się, że najwyżej stoją szansę byłego szkoleniowca Rakowa Częstochowa, który od niedawna pozostawał bez pracy to ostateczny wybór padł na Probieza.

Nowy selekcjoner reprezentacji Polski ma 50 lat i jest byłym piłkarzem. W swojej karierze grał w Ruchu Chorzów, Górniku Zabrze, Widzewie Łódź czy Pogoni Szczecin. Karierę zakończył w 2005 roku po tym, jak zerwał więzadła krzyżowe w kolanie.

Po zawieszeniu butów na kołku Probiez został trenerem i szybko dostał się na poziom ekstraklasy. Najlepiej szło mu w Białymstoku z tamtejszą Jagiellonią sięgając w sezonie 2016/2017 po wicemistrzostwo Polski. Wcześniej (w sezonie 2009/2010)



Michał Probiez został nowym selekcjonerem reprezentacji Polski

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

wygrał z „Jagą” Puchar Polski, a rok później sięgnął po Superpuchar. To właśnie w tym klubie spotkał obecnego prezesa PZPN Cezarego Kuleszę, który wówczas był sternikiem Jagiellonii. Ostatnim klubem w jakim pracował Probiez była Cracovia. 50-latek pożegnał się z „Pasami” w 2021 roku ze względu na słabe wyniki drużyny.

Po odejściu z Krakowa Probiez nie pracował do lipca 2022 roku. Wówczas otrzymał pracę jako trener reprezentacji Polski do lat 21. Do

momentu nominacji na selekcjonera pierwszej reprezentacji poprowadził „młodzieżówkę” w 10 meczach notując pięć zwycięstw, trzy remisy i dwie porażki.

Wszystko wskazywało na to, że Cezary Kulesza nazwisko nowego selekcjonera poda w środę w południe, bo na tę godzinę zaplanowano oficjalną konferencję prasową. Tymczasem informacja ukazała się już tuż po godzinie ósmej rano. – Selekcjonerem reprezentacji Polski został Michał Probiez.

To wybór najlepszy z możliwych. Życzę powodzenia nowemu trenerowi – napisał sternik PZPN na portalu X.

Walczący o przepustki na Euro 2024 Białe-Czerwoni po pięciu meczach mają na koncie sześć punktów i zajmują czwarte miejsce w grupie E. Nowy selekcjoner zadebiutuje na ławce trenerskiej 12 października. Tego dnia Białe-Czerwoni zagrają z na wyjeździe z Wyspami Owczymi. Z kolei 15 października Polska zmierzy się na PGE Stadionie Narodowym z Moldawią.

Setka Lewego w pucharach

PIŁKA NOŻNA Po długich oczekiwaniach wróciła piłkarska Liga Mistrzów. FC Barcelona pokonała aż 5:0 Royal Antwerp, a jedną z bramek strzelił Robert Lewandowski, dla którego był to setny gol w europejskich rozgrywkach. Na niespodziankę zanosilo się za to w Manchesterze, a ogromne emocje miały miejsce w Rzymie

Katalończycy w pierwszej kolejce trafili na rywala, z którym nie mieli prawa sobie nie poradzić. Barcelona strzeliła Belgom aż pięć bramek, a jedną z nich zdobył w 19 minucie Robert Lewandowski. Dla kapitana reprezentacji Polski był to setny gol w europejskich pucharach, w tym 92 w Lidze Mistrzów.

Na niespodziankę zanosilo się na Etihad Stadium w Manchesterze. Obrońcy trofeum – czyli Manchester City – sensacyjnie przegrywał z Czerwoną Zvezdą Belgrad. Tuż przed przerwą gola dla gości strzelił Osman Bukari. Po przerwie jednak ekipa Pepa Guardioli wrzuciła wyższy bieg i wbiła serbskiej ekipie trzy gole. Dwa z nich zdobył Julian Alvarez, a wynik spotkania ustalił Rodri.

Niesamowitą końcówkę miał mecz pomiędzy Lazio, a Atletico Madryt. Los Colchoneros prowadzili po голу z 29 minuty Pablo Barrios, a remis w piątej minucie doliczonego czasu gry uratował Ivan Provedel. Bramkarz rzymian zawędrował w pole karne gości i świetnym strzałem głową doprowadził do wyrównania, a przy okazji wprowadził Stadio Olimpico w ekstazę. Remis padł także w starciu innego włoskiego zespołu – AC Milan przeciwko Newcastle United. Natomiast we wtorkowym hicie Paris Saint Germain ograło na swoim stadionie Borussię Dortmund 2:0. Pierwszego gola z rzutu karnego strzelił Kylian Mbappe, a kilka chwil później wynik ustalił Achraf Hakimi.

W środę odbyły się mecze w grupach A, B, C i D. Spotkania zakończyły się po zamknięciu wydania. (bs)

PIŁKARSKA LIGA MISTRZÓW

Grupa E: Feyenoord Rotterdam – Celtic Glasgow 2:0 (Stengs 45, Jahanbakhsh 76) ● **Lazio Rzym – Atletico Madryt 1:1** (Provedel 90 – Barrios 29) ● **Grupa F:** AC Milan – Newcastle United 0:0 ● **Paris Saint Germain – Borussia Dortmund 2:0** (Mbappe 49-karny, Hakimi 58) ● **Grupa G:** Young Boys Berno – RB Lipsk 1:3 (Elia 33 – Simakan 3, Schlager 73, Sesko 90) ● **Manchester City – Czerwona Zvezda Belgrad 3:1** (● **Grupa H:** Szachtar Donieck – FC Porto 1:3 (Kelsy 13 – Galeno 8, 15, Taremi 29) ● **FC Barcelona – Royal Antwerp 5:0** (Joao Felix 11, 66, Lewandowski 19, Bataille 22-samobójcza, Gavi 54).

PIŁKA NOŻNA W SKRÓCIE

Kontuzja Szarka

Przemysław Szarek w niedzielnym meczu Motoru Lublin z GKS Tychy szybko opuścił murawę z powodu urazu. Zawodnik został kopnięty w kolano i nie był w stanie kontynuować. Środkowy obrońca przeszedł ostatnio szczegółowe badania, a żółto-biało-niebiescy czekają na dokładne wyniki.

Wisła gra w piątek

Wisła Grupa Azoty w dwóch ostatnich kolejkach dopisała do swojego konta tylko punkt. Słabsze wyniki od razu spowodowały, że w tabeli puławianie, którzy przecież jeszcze niedawno byli nawet liderem, osunęli się na szóste miejsce. Szansa na podreperowanie dorobku dla drugoligowca pojawi się już w piątek. Podopieczni trenera Michała Piroso wracają na stadion przy ul. Hanke-Bosaka. Ich rywalem będzie Lech II Poznań, który ma obecnie trzy „oczka” mniej. Zawody zaplanowano na godz. 17. Trzeba jeszcze dodać, że w poprzednim sezonie młodzież „Kolejorza” długo prowadziła w Puławach 1:0, ale ostatecznie przegrała w końcówce 1:3. Jak będzie tym razem? Przekonamy się w piątek około godz. 19.

Koniec remontu

Koniec remontu na stadionie w Tomaszowie Lubelskim. Od najbliższej kolejki drużyna Bohdana Bławackiego w końcu będzie mogła zagrać naprawdę u siebie, a nie na bocznym boisku, gdzie występowała w ostatnich miesiącach. Niebiesko-biali swój mecz dziewiątej serii gier rozegrają już w piątek. Wówczas o godz. 16 zmierzą się z Górnikiem II Łęczna. Co ciekawe, chwilowo lepsi są zielono-czarni, którzy zgromadzili do tej pory dziewięć punktów, a Tomasovia ma ich na koncie osiem.

Lotto (19.09)

2, 6, 12, 33, 36, 47.

Lotto Plus (19.09)

36, 39, 41, 45, 47, 49.

Multi Multi (20.09) 14

1, 4, 5, 18, 25, 28, 36, 40, 46, 48, 50, 51, 58, 62, 63, 66, 67, 70, 75, 76. Plus 48.

Multi Multi (19.09) 22

3, 4, 8, 9, 12, 17, 21, 23, 26, 28, 29, 30, 36, 38, 39, 48, 53, 59, 72, 78. Plus 8.

Mini Lotto (19.09)

1, 5, 11, 28, 38.

Ekstra Pensja (19.09)

5, 29, 30, 31, 32, 2.

Ekstra Premia (19.09)

3, 4, 5, 11, 29, 4.

Eurojackpot (19.09)

8, 18, 26, 38, 39, 4, 12.

Kaskada (20.09) 14

4, 6, 7, 9, 12, 13, 15, 17, 20, 21, 22, 23.

Kaskada (19.09) 22

2, 3, 5, 6, 7, 10, 11, 12, 19, 20, 23, 24.

KARTKA Z KALENDARZA

1931

Państwowe Zakłady Inżynierii zawarły umowę licencyjną z firmą FIAT na produkcję samochodów osobowych i ciężarowych

1934

urodził się Leonard Cohen, kanadyjski bard, piosenkarz i poeta

1937

wydano powieść „Hobbit, czyli tam i z powrotem” J.R.R. Tolkiena

1947

urodził się Stephen King, amerykański pisarz

1951

dokonano oblotu szybowca SZD-8 Jaskółka

1961

dokonano oblotu śmigłowca wielozadaniowego Boeing CH-47 Chinook

1972

urodził się Liam Gallagher, brytyjski wokalista, członek zespołu Oasis

2002

w Warszawie otwarto Most Siekierski

2004

w Dubaju rozpoczęto budowę wieżowca Burdż Chalifa, obecnie najwyższego budynku na świecie

3:1

takim wynikiem zakończył się finałowy mecz XVIII Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej Mężczyzn. Polska pokonała Brazylię 21 września 2014 roku w katowickim Spodku



FOT. NATIONAL GEOGRAPHIC WILD

Kraina dzikich zwierząt

DO ZOBACZENIA Koncepcja programu jest taka: razem z kamerami ekipy National Geographic śledzimy losy kilku niezwykle

rodzin dzikich zwierząt, które żyją wokół koryta wyschniętej rzeki w botańskim rezerwacie Mashatu. Obserwujemy między inny-

mi stado lwów, rodzinę słoni, lamparcicę i jej młode, parę szakali z potomstwem oraz gromadę rozbitych pawianów. Twórcy programu

zadbali o to, by w przepięknych ujęciach przedstawić poruszającą opowieść o stworzeniach, które każdego dnia walczą o prze-

trwanie w niezwykle trudnych warunkach. Premiera: w sobotę, 7 października o godzinie 16 w National Geographic Wild.

Zapracowany, ale nie zmęczony

PO WAKACJACH Marek Kaliszuk podczas urlopu na Cyprze dał koncert z Katarzyną Skrzynecką i porwał turystów do wspólnej zabawy. Po powrocie do kraju promuje swój najnowszy singiel „Inny nie będę”, przygotowuje się do wydania płyty i intensywnie uczestniczy w próbach do nowych spektakli

Aktor przyznaje, że przez najbliższe miesiące będzie bardzo zapracowany, ale praca jest jego pasją, dlatego absolutnie nie czuje się zmęczony dodatkowymi obowiązkami. Ostatnio był widziany na premierze technologicznej podgrzewaczy tytoniu.

– Wakacje były tak pół na pół, pracowałem, ale miałem też sporo wypoczynku. Dwa razy byłem na słonecznym Cyprze – tak mi się tam spodobało, że byłem dwa razy i jeszcze tam wrócę. Złapałem dużo słońca, dużo witaminy D, dużo energii i bardzo się z tego cieszę, bo ja uwielbiam lato. Ale też w międzyczasie, podczas jednego z tych wyjazdów, zaśpiewałem z Kasią Skrzy-



FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

necką koncert dla Polaków, którzy mieszkają na Cyprze, ale też dla turystów z Polski, którzy akurat przebywali w tym czasie na wyspie, więc było naprawdę super – mówi

agencji Newseria Lifestyle Marek Kaliszuk.

Teraz zaprasza na koncerty w Polsce i zachęca do posłuchania swojej najnowszej propozycji muzycznej, która

właśnie miała premierę. To wyjątkowo osobisty utwór, który opowiada o jego wyborach życiowych. – Piosenka „Inny nie będę” zapowiada już bezpośrednio moją wymarzoną, wyczekaną płytę, która ukaże się w październiku. Ten utwór to jest mój manifest, deklaracja tego, że warto być sobą, warto być konsekwentnym w swoich decyzjach, w swoich poczynaniach. Ja jestem i aktorem, i wokalistą, i nie zamierzam z żadnej z tych przestrzeni rezygnować. Natomiast w teledysku można mnie zobaczyć w bardzo wielu ciekawych odsłonach, podobno jest on odważny.

Marek Kaliszuk uspokaja też miłośników jego talentu aktorskiego, dla których ma dobrą informację. Przez naj-

bliższe miesiące na scenie będzie się pojawiał bardzo często. Już 21 września odbędzie się premiera spektaklu „Petarda” w reżyserii Jerzego Bończaka, która otworzy nowy sezon w warszawskim Teatrze Kamienica.

– Przede mną jeszcze dwie premiery: w Teatrze Kamienica i Teatrze Capitol. Poza tym bardzo intensywnie zaczynam grać w teatrach w całej Polsce. Do końca grudnia nie mam ani jednego wolnego weekendu. Mało będę też w Warszawie, ale fajnie, bo dzieją się fajne rzeczy. Naprawdę to lubię, to jest fajna adrenalina, którą uwielbiam i która mnie napędza, nakręca, więc jak najbardziej jestem fanem takich aktywnych okresów.

NEWSERIA LIFESTYLE

Dobra premiera to dopiero początek

GRAMY Wczoraj Ubisoft ogłosił, że hra The Crew Motorfest – która swoją premierę miała 14 września – jest najwyższej ocenianym tytułem w serii i miała najlepszy pierwszy tydzień dla serii pod względem całkowitej sprzedaży.

„Jesteśmy podekscytowani entuzjastyczną reakcją, która pobiła wszystkie rekordy franczyzy i chcemy podziękować naszej społeczności za niesamowite wsparcie” – ko-

mentuje Ahmed Boukhelifa, dyrektor zarządzający Ubisoft Ivory Tower. – „Premiera to dopiero początek: zaplanowaliśmy regularne aktualizacje z nowymi motywami i wrażeniami oraz bardzo silne wsparcie po premierze z mieszanką darmowej i płatnej zawartości przez długi czas”.

Ponad 40 milionów graczy dołączyło do serii od 2014 roku, bijąc miesięczny rekord średniej liczby użytkowników

w lipcu tego roku, ponad pięć lat po premierze The Crew 2. Posiadacze The Crew 2 chętnie też korzystali z funkcji „Importu kolekcji”: ponad 42 miliony pojazdów zaimportowali z The Crew 2 do The Crew Motorfest.

Motorfest to gra wyścigowa, która zabiera nas na słoneczną wyspę O’ahu. W tym otwartym świecie na graczy czeka ponad 610 samochodów do wykorzystania w wyścigach.

RAD



FOT. UBISOFT